

PIASTUN



MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY Miejsce Piastowe

Noworoczny koncert Chórów STR. 2

Wywiad z wójtem STR. 3

Gdzie na narty STR. 13

Biesiada w Rogach STR. 15

Grzyby zimą STR. 18



Chór Cyryla i Metodego ze Stropkova
fot. J. Węgrzyn

OD REDAKCJI

Drodzy Czytelnicy!

Oddajemy dzisiaj do rąk Państwa pierwszy numer nowej lokalnej gazety „Piastun”.

Mamy nadzieję, że wzbudzi ona Wasze zainteresowanie, ale wywołać może również dywagacje dotyczące intencji, celów, czy dążeń wydawcy. Pragniemy zatem poinformować Szanownych Czytelników, że głównym celem gazety jest wymiana informacji między organami Gminy, jednostkami organizacyjnymi i mieszkańcami. Będziemy starali się opisywać wszystkie istotne wydarzenia, opowiadać o ciekawych ludziach i miejscach. Liczymy również na współudział Czytelników w procesie powstawania czasopisma. Chcemy, byście Państwo również byli współautorami „Piastuna”. Jeśli macie coś ciekawego do powiedzenia, nurtują Was jakieś problemy, chciecie podzielić się z innymi swoimi sposo-

trzeżeniami - piszcie do redakcji.

Macie pytania do wójta, radnych - odpowiedzą Wam na stronach Piastuna. Drogi Czytelniku, wiesz o czymś ważnym - podziel się z innymi, pisząc do redakcji. Zamieszczać będziemy również listy czytelników (te najciekawsze).

Znajdziecie także w „Piastunie” informacje o: imprezach, ważnych terminach, pracach Rady Gminy, sporcie i zdrowiu.

Gazetę postaramy się redagować w taki sposób, by każdy z naszych Czytelników znalazł w niej coś dla siebie. Młodzieży polecamy cykl artykułów „Muzyczne fascynacje”.

Chcemy inicjować również dyskusje związane z problemami mieszkańców naszej Gminy. Mamy nadzieję, że uda nam się z czasem stworzyć pismo, będące głosem opinii publicznej. Pismo, które

będzie odpowiadało Państwa oczekiwaniom i aspiracjom, godne miana „Miesięcznik Mieszkańców Gminy Miejsce Piastowe”.

Pierwszy numer jaki trafia właśnie do Waszych rąk, nie jest wersją ostateczną czasopisma, będzie ono zapewne podlegało zmianom i ulepszeniom.

Do Państwa dyspozycji oddajemy: numer telefonu redakcji (013) 435 30 74, e-mail piastun@vp.pl.

W pierwszym numerze otrzymujecie Państwo mały „prezencik” od gazety, na poczet przyszłej dobrej współpracy „Mini-kalendarzyk”.

Życząc przyjemnej lektury, proszę jednocześnie o wyrozumiałość i kredyt zaufania, niezbędny całej redakcji do dalszego tworzenia naszego wspólnego pisma.

Redaktor naczelny: Magdalena Świerczyńska

NOWOROCZNY KONCERT KOŁĘD

Dzień po święcie Trzech Króli, po którym zapach kadzidła unosił się jeszcze w powietrzu, w kościele pod wezwaniem Wszystkich Świętych we Wrocance odbył się Noworoczny Koncert Kolęd. Był to swego rodzaju pojedynek wokalny, w którym wszyscy uczestnicy chcieli w jak najwspanialszy sposób przedstawić prawdę o Bożym Narodzeniu, od pokoleń przekazywaną w śpiewanych kolędach i pastorałkach.

Tym razem w przepiękny sposób uczyniły to dwa chóry:

Grekokatolicki Chór Cyryla i Metodego ze Stropkova (Słowacja), **Chór „Cantate”** z Iwonicza oraz zespoły i soliści działający na terenie gminy Miejsce Piastowe, z Wrocanki zespół „SILOE” i z Łężan **Monika Mazur**.

Jako pierwsi wystąpili przyjaciele naszej gminy ze Słowacji - Grekokatolicki Chór Cyryla i Metodego założony w 2000 r. przy kościele oo. Redemptorystów w Stropkovie. Pod dyrygenturą Pani Ludmiły Jakubčovej zaśpiewał tradycyjne polskie kolędy, a także swoje rodzime, które w naszym kraju nie są znane. Każdy, kto wsłuchał się dokładnie w melodię, w sposób interpretacji i jeśli choć trochę zrozumiał podobny do naszego słowacki język,



Chór Cantate z Iwonicza oraz chór Cyryla i Metodego ze Stropkova fot. J. Węgrzyn

to z pewnością nie oparł się wrażeniu, że wszyscy wspólnie zasiedliśmy w jednej stajence betlejemskiej, kolędując i chwając dzień, kiedy to Zbawiciel przyszedł na świat. Kolejnym punktem koncertu był występ Moniki Mazur, laureatki nagrody głównej Wojewódzkiego Konkursu Kolęd i Pastorałek, który w grudniu 2006 r. odbył się w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym. Podczas tego konkursu Monika otrzymała nagrodę Wójta Gminy Miejsce Piastowe. Zaśpiewała ona pastorałkę z musicalu Metro pt.: „Uciekali”. W dalszej części „uczty wokalne” uczestnicy podziwiali występ zespołu „SILOE” z Wrocanki. Zespół działa pod opieką Pawła Gościńskiego i zaśpiewał dwie piękne pastorałki, przygotowując słuchaczy do występu kolejnego Chóru „Cantate”

Z Iwonicza. Ta grupa śpiewaków od 32 lat podbija serca słuchaczy zarówno w kraju jak i za granicą. Działa pod dyrekcją ks. Kazimierza Piotrowskiego. Tu też byliśmy świadkami oryginalnego przedstawienia tradycyjnych kolęd, a także kilku pięknych pastorałek. W trakcie koncertu nie zabrakło momentów, podczas których wszyscy słuchacze podrywali się z miejsc i wspólnie z artystami głośno śpiewali znane na całym świecie kolędy. Nastrój świątecznej zadumy rysował się także na twarzach zaproszonych gości, a byli to: **Andrzej Guzik** wicestarosta powiatu krośnieńskiego, **Kazimierz Krężalek** przewodniczący rady powiatu, **Marek Klara** wójt gminy Miejsce Piastowe, **Stanisława Gawlik** zastępca wójta oraz radni gminy Miejsce Piastowe. W imieniu organizatorów koncertu, czyli: Parafii Wszystkich Świętych we Wrocance, Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym oraz Starostwa Powiatowego w Krośnie, koncert poprowadziła Grażyna Ostrowska, inspektor d/s kultury, oświaty i promocji Starostwa Powiatowego w Krośnie, prywatnie od kilku miesięcy parafianka Wrocanki.

*Fot. Janusz Węgrzyn
Tekst Zbyszek Mazur*



NOWE WYZWANIA
Wywiad z Markiem Klarą
Wójtem Gminy Miejsce
Piastowe

(Piastun) Pańskie zwycięstwo zaskoczyło wielu, bo przecież nie był Pan wcześniej osobą powszechnie znaną we wszystkich miejscowościach Gminy.

(Marek Klara) To prawda. Olbrzymie poparcie, już w pierwszej turze wyborów, przerosło oczekiwania moje i członków mojego Komitetu Wyborczego. Młody człowiek, dotąd faktycznie szerzej przecież nie znany na forum Gminy, osiągnął wynik znacząco lepszy od swych przeciwników. Świadczyło to o olbrzymiej chęci zmian społecznych, ludzie mieli już dość tych samych twarzy, tych samych sporów, które często z problemów merytorycznych przerodziły się w konflikty o podłożu osobistym. Mieszkańcy zdecydowali się - za co wszystkim z tego miejsca serdecznie dziękuję - oddać władzę w Gminie osobie spoza grona dotychczasowych gminnych liderów.

(P.) 76 % poparcia bardzo zobowiązuje...

(M.K.) Obowiązki, które na siebie przyjąłem, są tym łatwiejsze do

udźwignięcia, gdy ma się świadomość olbrzymiego poparcia społecznego. Mam też przekonanie, że wielu mieszkańców, głosząc na mnie, udzieliło mi jednocześnie sporego kredytu zaufania. Postaram się ich nie zawieść.

(P.) Plany na najbliższą przyszłość.

(M.K.) Plany związane z Gminą Miejsce Piastowe są niestety - mocno ograniczone trudną sytuacją budżetową. Spore zadłużenie, niewielka zdolność kredytowa, nie zakończone spory sądowe z mieszkańcami w sprawie kanalizacji - to sytuacja, która nie czyni komfortowym podejmowanie decyzji o przyszłości Gminy. Zresztą pierwszy rok, może dwa, to będzie okres kontynuacji. Otrzymaliśmy gotowy budżet, gonią nas terminy rozpoczęcia inwestycji zaplanowanych przez poprzedników. Już w tym roku musieliśmy wygospodarować środki, których nie przewidywał dotychczasowy projekt budżetu, na wykonanie oświetlenia ulicznego w Głowience, Rogach i Miejscu Piastowym. Szkoda było zmarnować środki wydane wcześniej na projekty i przygotowanie tych inwestycji.

Już choćby z tego widać, że dopiero kolejne lata będą mogły być poświęcone realizacji naszych własnych zamierzeń.

(P.) Jak układa się współpraca z Radą Gminy? Czyba tylko od dobrej współpracy z radnymi zależy będzie powodzenie wielu inicjatyw.

(M.K.) Tak też rozumiem zasady działania samorządu - współdziałanie ponad podziałami. Rada liczy sobie 15 radnych, z których tylko pięcioro związanych jest z moim Komitetem Wyborczym. W pełni szanuję wybór dokonany przez wyborców przy urnach.

Początek kadencji był trochę

niefortunny, skład osobowy komisji Rady Gminy nie uwzględnił w sposób należyty aspiracji tych radnych, którzy nie tylko byli merytorycznie przygotowani do pracy w nich, ale także wyrażali przed wyborami gotowość pracy w z góry określonych dziedzinach aktywności samorządu. Szkoda, bo stracili na tym nie tylko te komisje, ale także my wszyscy jako mieszkańcy. Dlaczego o tym mówię? Wierzę, że tylko przejrzystość podejmowania wszystkich decyzji da gwarancję normalności - nie tylko w samorządzie. Dotąd wszelkie tego rodzaju informacje w naszej Gminie w zasadzie pozostały poza wiedzą zwykłego obywatela (poza oczywiście grupą dociekliwych czytelników Biuletynu Informacji Publicznej). Chciałbym to w tej kadencji zmienić stąd też między innymi pomysłem wydawania czasopisma gminnego. W kolejnych numerach, dla przykładu, opiszemy perypetie Gminy związane właśnie z budzącą ogromne emocje mieszkańców kanalizacją.

Ale wracając do pytania - myślę, że pewna nieufność części radnych w stosunku do mnie została już rozwiana. Czas pokaże, co zwycięzcy partykularne interesy wiosek, czy interes całej gminy.

(P.) Wszyscy są ciekawi, jakie będą priorytety tej kadencji.

(M.K.) Najpierw chcielibyśmy położyć nacisk na remonty dróg. Zaczniemy od powiatowych, najbardziej newralgicznych w naszej Gminie. Co prawda, nie są one w zarządzie Gminy i nie musimy łożyć na ich utrzymanie, ale tylko pod warunkiem udziału finansowego ze strony Gminy, Starostwo godzi się na ich kompleksowe modernizacje. Chciałbym podkreślić dobre relacje w tym względzie z nowymi władzami w Powiecie, z Panem Starostą Andrzejem Guzikiem i etatowym członkiem

c.d. na str. 4

PIASTUN MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GMINY MIEJSCE PIASTOWE

WYDAWCA:

GMINNY OŚRODEK KULTURY W MIEJSCU PIASTOWYM

38-430 Miejsce Piastowe, ul. Dukielska 2b, tel: (0-13) 435-30-74

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Zbigniew Mazur, Janina Gołąbek, Izabela Drobek, Barbara Jurczak-Luśtak, Małgorzata Machnik, Kazimierz Kozioł, Leszek Zajdel

REDAKTOR NACZELNY: Magdalena Świerczyńska

Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji i skracania materiałów. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje sekretariat redakcji.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

e-mail: piastun@vp.pl

DRUKARNIA
C m-Net
 38-430 Miejsce Piastowe
 ul. ks. Br. Markiewicza 25b
 tel./fax (013) 43 393 26
 tel. kom. 0 502 223 890
 e-mail: cmdrukarnia@poczta.fm

Nakład 2000 egz.

Zarządu Powiatu, który zajmuje się drogownictwem, Janem Pelczarem. Decyzje podejmowane przez nas muszą jeszcze zostać usankcjonowane przez radnych powiatowych oraz radnych gminy, ale myślę, że w imię wspólnego dobra, nie powinno być z tym problemu. Jeśli zamierzenia okażą się słuszne, w tym roku zrealizowalibyśmy modernizację drogi

powiatowej i budowę chodnika przy ul. Kościuszki w Łężanach (od skrzyżowania z drogą krajową nr 9 do granicy z Targowiskami). Dobrym wynikiem byłoby, gdybyśmy remontowali każdego roku jedną z dróg powiatowych. Czeka nas też uregulowanie stanu prawnego wielu dróg gminnych, od tego też się nie uchylamy.

(P.) Kiedy przyjmuje Pan strony w Urzędzie?

(M.K.) Oficjalnie, podobnie jak i mój poprzednik, w czwartki od 10.00 do 13.00. Ale moje drzwi stoją otworem przed Państwem cały tydzień. Warto wcześniej umówić się telefonicznie. Serdecznie zapraszam do Urzędu.

(Wywiad autoryzowany)

Rozmawiała Magda Świerczyńska

XV FINAŁ WOŚP W KROŚNIE



Zespół Groovinscy fot.arch. redakcyjne

14 stycznia 2007 r. już po raz piątnasty w całym kraju zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Podobnie jak w ubiegłym roku, zbierano pieniądze na ratowanie życia dzieci poszkodowanych w wypadkach i na naukę udzielania pierwszej pomocy. Takiego wydarzenia również nie mogło zabraknąć w Krośnie. Dzięki wszystkim ludziom dobrego serca udało się zebrać krośnieńskiemu sztabowi WOŚP ponad 55 tys. zł.

Praca nad XV finałem w Krośnie ruszyła już dwa miesiące wcześniej. Był to czas ciężkiej harówki i wyrzeczeń młodych ludzi z portalu Krosmedia, Stowarzyszenia Centrum

Inicjatyw Społecznych i Europejskiego Klubu Liderów. Pomocy młodym, aktywnym ludziom, na czele których stanął szef sztabu krośnieńskiego Jakub Jeziński udzielała dyrektor Krośnieńskiego Domu Kultury - Dorota Cząstka i przewodnicząca Komisji Kultury, Sportu i Turystyki Rady Miasta Krosna - Anna Dubiel.

Od godziny 10.00 w hali sportowej podziwiano występy taneczne, nie zabrakło też rozgrywek sportowych.

Po godzinie 12.00 na krośnieńskim rynku zabrzmiały głosy chórów, które koncertowały przy szopce. Dużą atrakcją cieszył się pokaz ratownictwa medycznego harcerskiej grupy ratowniczej oraz straży pożarnej. Została odegrana scena ratowania poszkodowanego w wypadku samochodowym. Strażacy zademonstrowali sposób wyciągania zakleszczonej we wraku samochodu ofiary wypadku.

Kolejnym elementem finału były koncerty zaproszonych zespołów. Na deski sceny weszli członkowie zespołu **Arondight**, a zaraz po nich **Mastermind**. Chłopaki dali z siebie wszystko, grając ostrą muzykę. Następnie na scenie zagrał zespół **Sabotaż**.

Wśród zespołów muzycznych znalazł się także nasz lokalny, dobrze znany już w „światku” muzycznym zespół Groovinscy z Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym. Chłopaki niesamowicie rozruszali publiczność, grając covery, przy których wszyscy zgromadzeni na rynku bawili się znakomicie. *Jestem już kolejny raz na koncercie Groovinskih, chłopaki są niesamowici...* powiedziała jedna z bawiących się wielbicielek zespołu.

XV Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy zakończył się o godz. 22.00.

Zbyszek Mazur

A jednak śpiewają!

Pod koniec 2006 r., ściślej mówiąc przed samymi świętami, powstał w Łężanach kolejny zespół artystyczny przy filii GOK, tym razem jest to chór. Na razie składający się z samych pań, aczkolwiek wszyscy zainteresowani liczą na to, że mężczyźni także się pojawią. Dotychczas wokalistki, „w porywach” do ok. 25 osób, co śród spotykają się w klubie w ramach prób. Chór prowadzi instruktor z ramienia Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym Andrzej Trusz. Repertuar chóru tworzony jest z kompozycji wyłącznie własnych. Intensywne próby na razie odbywają się co tydzień. Poczekajmy, a za jakiś czas będziemy mogli podziwiać panie z Łężan w nowym repertuarze. Wiek śpiewających waha się od kilkunastu lat do powiedzmy... „wieku średniego”. Oprócz tego zespołu, istnieją jeszcze „Rogowice” przy filii GOK w Rogach

i „Zalaski” działające od roku przy filii oraz Kole Gospodyń Wiejskich na Zalesiu. Tamte dwa składy preferują wyłącznie pieśni ludowe, w bardziej lub mniej stylizowanych formach. Jedynym mankamentem dwóch ostatnich zespołów jest to, że młodzież nie chce się garnąć do tego typu „działań wokalnych”. Do chóru w Łężanach potrzebna jest każda „para strun głosowych”, więc zapraszamy wszystkich chętnych, którzy nie boją się trudnej i ambitnej muzyki. Każda wielka sprawa wymaga większego zaangażowania, ale warto. Wyjść na scenę i jakoś tam zaistnieć każdy potrafi, ale wyjść i zabłysnąć czymś oryginalnym, jest o wiele trudniej. Dobrze, że znajdują się czasami ludzie w naszym środowisku, którym się chce i próbują zrobić coś ambitnego. Jednak w niektórych przypadkach potrzebna jest większa grupa ludzi. Takim właśnie przedsięwzięciem jest chór, o którym wspominam. Warto by by-

ło, oprócz istniejących już i zdobywających laury zespołów takich jak: „Piasty”, „Rogowice”, „Pogórzanie” czy „Orkiestra Dęta” także działających przy GOK w Miejscu Piastowym, dołączyć i tę grupę z Łężan. W ten sposób w środowisku powstaje kulturalna struktura, która przynosi chlubę wszystkim uczestnikom na scenie i odbiorcom. Jak wszystko wielkie, to także wymaga trochę wkładu i czasu, więc nie spodziewajmy się, że od razu, za tydzień czy miesiąc, o chórze będzie głośno. Środowisko muzyczne (tak jak i każde inne) wymaga zdobywania słuchaczy i fanów, ale jest czasami bardziej wymagające. Dlatego, żeby od razu zaistnieć, trzeba w to włożyć wiele wysiłku i zaangażowania. Nie wszyscy jednak mają tyle ciepłowości. Szkoda byłoby zmarnować taką szansę, jaką daje ten powstający powoli zespół. Pomóżmy mu więc, próbując swoich sił wokalnych, a reszta będzie już łatwa.

Andrzej TRYNER Trusz

NABÓR DO ORKIESTRY

Zarząd Gminnej Orkiestry Dętej w Miejscu Piastowym poszukuje basisty do składu podstawowego orkiestry. Wszystkie chętne osoby, które potrafią grać na gitarze basowej, proszone są o kontakt bezpośredni z kapelmistrzem orkiestry w każdy piątek od godziny 18:00 w sali prób orkiestry (remiza OSP w Miejscu Piastowym). Na zgłoszenia osób oczekujemy również w Gminnym Ośrodku Kultury w Miejscu Piastowym. Poszukujemy osoby odpowiedzialnej i zdyscyplinowanej, która zechce poświęcić własny wolny czas na wspólne muzykowanie w orkiestrze.

ZARZĄD ORKIESTRY DĘTEJ

KONKURS FILMOWY W ŁĘŻANACH

16 stycznia 2007 r. w filii GOK w Łężanach przeprowadzony został konkurs wiedzy pod hasłem: „Od aktora do Oscara”. Jego uczestnicy musieli wykazać się wiadomościami z zakresu historii kina polskiego i światowego. Pytania dotyczyły również tego, co dzieje się w świecie filmu w chwili obecnej. O ile pewną trudność sprawiały pytania związane z początkami kina, takich problemów nie było już z udzieleniem odpowiedzi na temat najważniejszych nagród filmowych, gwiazd kina polskiego i światowego, reżyserów, kultowych filmów, czy też popularnych seriali telewizyjnych.

Laureatami tego konkursu zostali:

- I miejsce Damian Raś
- II miejsce Maciej Ślęczka
- III miejsce Magdalena Muroń.

Myślę, że z uczestnictwa w konkursie zadowoleni byli nie tylko jego laureaci, którzy otrzymali nagrody i pamiątkowe dyplomy. Konkurs ten biorącym w nim udział umożliwił również podzielenie się swoją wiedzą z kolegami. Sądząc zaś po liczbie osób uczestniczących, można pokusić się o stwierdzenie, że jest to dziedzina lubiana przez dzieci i młodzież.

Barbara Jurczak-Luśtak



SPOTKANIE AMATORSKICH ZESPOŁÓW MUZYCZNYCH PODKARPACIA „BALMUZ”

Już ósmy raz muzycy - amatorzy z terenu podkarpacia spotkają się 18 lutego 2007 r. w sali widowiskowej Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym. Spotkania te mają charakter zamkniętego balu karnawałowego, na którym bawią się członkowie zespołów, a także ich przyjaciele. Dawno temu jeden z muzyków grających w zespole powiedział: *...my gramy w każdą sobotę i nasze żony są już na nas wściekle, wymyślić by coś, żeby mogły pójść z nami i się zabawić.* Tak też uczyniono. „Balmuz” tradycyjnie odbywa się w ostatnią niedzielę karnawału.

Specyficznego smaczku tej imprezie dodaje to, że podczas zabawy tanecznej na scenie występuje niekiedy aż osiem zespołów. Zespoły oczywiście nie grają równocześnie (przynajmniej na początku), zmieniają się po jednej „kolejce”, czyli po pięciu utworach. Tradycyjna wspaniała zabawa, a także bogate menu sprawiają, że „Balmuz” cieszy się ogromnym zainteresowaniem zarówno wśród zespołów, jak i innych osób, które z muzyką na co dzień nie mają wiele do czynienia, jednak jak coś gra, to chętnie rwą się do tańca.

Zbyszek Mazur

Poezja Czytelników

Zimowa nuda

Ja Cię opanuję zimowa nudo
Co robić, zapytaj Żyda
Jego rada na pewno się przyda
Po pierwsze naucz się czytać,
To nie będziesz musiał nikogo się pytać,
Co gdzie słychać?
Dobre są nawet bajeczki
I te różne ploteczki,
Poznasz różne obyczaje
No i różne kraje.
Będziesz czytał o przestworzach
O dalekich i głębokich morzach.
Będziesz widział w innych kolorach,
Jak to było w innych stronach.
Już Cię nigdy nuda nie opęta
Choć by była bardzo zawzięta.

Czesław Jaszczór

Ty Wietrze

Ty stale chłodzisz powietrze.
Wietrze skąd ty gonisz te chmury
I przynosisz piasku góry?
Czasem rozwalasz domy i mury.
Wietrze ty niszczysz czasem sady i lasy
I wyrządzasz szkód całe masy,
A w zimie za oknem piękne melodie wygwizdujesz
I piękne zasy usypujesz.
Wietrze, gdy nas czasem słońce przygrzeje
Skądś przybywasz i nas owiejesz.
Wietrze ty jesteś pan nad pany
Pędzisz przez morza i oceany
Nigdy ci nie braknie siły ani pary.
Wietrze, a te tornada?
To nie wichrów gromada
Co znienacka na ludzi napada
Wietrze, ty nie znasz prośby ani groźby
Ani w dzień ani w nocy.
Nikt nie zna Twojej mocy.

Czesław Jaszczór

ROGOWSKI NEPOMUK

Każda z wiosek naszej gminy może pochwalić się wspaniałymi kapliczkami.

W Targowiskach można zobaczyć archaiczne w swej formie kapliczki wykute w kamieniu, w Miejscu Piastowym przydrożne posesje zdobią sporych rozmiarów figury Jezusa i Maryi, po których już na pierwszy rzut oka widać wprawna rękę ich autora, a w Rogach powodem do dumy są oryginalne kapliczki szafkowe, wieszane na drzewach. Za każdym z tych obiektów, poza walorami estetycznymi, kryją się niezwykle ludzkie historie. Warto, może podczas letnich wycieczek, odwiedzić te miejsca, o których będziemy w tej rubryce pisać, bo naprawdę warto!

Dziś chciałbym Państwu opowiedzieć o jednym z takich urokliwych miejsc, o kapliczce świętego Jana Nepomucena w Rogach.

Historia męczeństwa św. Jana Nepomucena, popularnie zwanego Nepomukiem, kiedyś znana była niemalże każdemu katolikowi w tej części Europy. Za sprawą jezuitów był on jednym z najlepiej rozpoznawalnych świętych nie tylko w Polsce, ale także w Czechach, na Węgrzech i w Bawarii. W komży, z biretem i płamą - męczeństwa patronował przeprawom przez rzeki i rozstajom dróg. Powszechnie był też uznawany za opiekuna panien oraz orędownika dobrej spowiedzi. Starsi mieszkańcy naszej gminy z pewnością do dziś pamiętają słowa pieśni, która opisywała ostatnie chwile życia świętego Jana.

Kapliczka, o której piszę, stoi przy ostatnich domach w Rogach, od strony Miejsca Piastowego i jest najbardziej chyba urokliwą z rogowskich kapliczek. Tuż obok niej szmerze spokojnie swe wody Lubatówka, a zatrzymując się na nieodległym wzgórzu, można oglądać ciekawą panoramę Miejsca Piastowego (z wyraźnie zarysowanymi sylwetami kościoła parafialnego oraz „Górki”). W porównaniu z innymi kapliczkami w Rogach jest to obiekt wręcz olbrzymi. Kapliczkę zbudowano z kamienia, a niewprawna ręka dawny murator wytyczył nierówne gzymsy. Całość kapliczki wieńczy dach dwuspadowy, dziś blaszany kiedyś gontowy, od frontu ozdobiony

misternym krzyżem. Większa wnęka, zamykana przeszklonymi drzwiczkami, kryje w sobie właśnie figurę głównego patrona tego miejsca świętego Jana Nepomucena, mniejsza, górna postać Chrystusa Frasobliwego.

Historia związana z tą kapliczką ma pewnie ze dwieście lat, jeśli nie więcej tak przynajmniej twierdzili mieszkańcy, którzy nam ją opowiadali. W tego typu przekazach ustnych czas jest bardzo względny i nigdy nie odgrywał istotnej roli. Opowieści te przekazywane były z pokolenia na pokolenie w rodzinach, których siedziby znajdowały się w tamtejszym przysiółku.

Tak więc, kiedyś stał tu dom kowala, który miał piękną córkę. Kowal, jako rzemieślnik, należał do bogatszych ludzi we wsi, choć przecież dla wielu (szczególnie dla szlachty) nadal był tylko zwykłym chłopem. Uchodził w środowisku wiejskim za człowieka roztropnego i pewnie dlatego też chciał wydać swą córkę za równego sobie majątkiem. Córka była, jak opowiadają w Rogach do dziś, niezwyklej urody, więc we wsi wielu młodzieńców ochoczo i z wielką nadzieją spoglądało w jej kierunku. Ta jednak oddała swe serce „wielkiemu panu”, a trzeba wiedzieć, że było to uczucie odwzajemnione. W przekazach nie zachowała się informacja, czy ów kawaler był mieszkańcem rogowskiego dworu, czy też był przedstawicielem szlacheckiej rodziny z okolicznych wsi. Młodzi spędzali razem sporo czasu. Niestety surowy ojciec, pomimo podszeptów sąsiadów, odmówił im zgody na ślub. Bał się, że jego ukochana córka któregoś dnia znudzi się bogatemu paniczowi i ze złamanym sercem wróci pod rodzinną strzechę. W zamian za to, podsuwał jej kolejne kandydatury zamożnych synów włościańskich. Zakochana dziewczyna nie chciała jednak słyszeć o nikim innym. Poddawała się jednak woli ojca, zerwała swą, tak wielce obiecującą znajomość z młodym szlachcicem i do końca swych dni pozostała w stanie panieńskim.

Gdy upłynęło kilka lat od tamtego zdarzenia, poprosiła ojca, aby przekazał jej należną część



Zdjęcie Nepomuka fot. arch. SMWR

majątku. Ojciec oddał córce skromny kawałek gruntu, tuż obok domu. Ziemia ta była rekompensatą za niewypłacone wiano. Panna ufundowała tam kaplicę. Ta kapliczka stoi w tym samym miejscu do dnia dzisiejszego.

Jak to bywa w takich historiach, rodzinę kowala za jego upór dotknęło nieszczęście. Zrządzeniem losu nie rodziły się tam już więcej córki. Również plac po domu kowala nie jest do dziś ponownie zabudowany. Gdy rozbierano stojący tam stary dom, a działo się to w latach 50-tych XX wieku, to pod węglem znaleziono schowane w starym słoju monety i zawinięta w pergamin małą szabelkę z napisem „16 czerwca 1769 roku”. Szabelką i pieniędzmi bawili się chłopcy i gdzieś się niestety zapodziały.

Patronem kapliczki jest oczywiście wspomniany już święty Jan Nepomucen. Wspaniała rzeźba o barokowych cechach swym ujęciem odbiega od innych w okolicy. Figura wręcz żyje! Zdaje się, że zaraz obróci się i coś powie. W tym drewnie jest zaklęty fascynujący ruch. Święty kapłan nie ma już w swych rękach krzyża, który trzymał przez lata. Pewnego dnia dwóch ludzi, podających się za pracowników skansenu, chciało kupić krzyż. Oczywiście nikt takiego świętokradztwa nie popełnił i krzyża nie sprzedano, ale na drugi dzień święty Nepomuk nie miał już swojego krzyża, który był podobno przepiękny. Całej figury Nepomucena wyjąć się z kapliczki nie dało,

ale krzyż, wykonany z odrębnego kawałka drewna, był już znacznie bardziej zagrożony na zakusy zbieraczy staroci.

Z tym miejscem wiąże się jeszcze jedna historia, tym razem już z czasów znacznie nam bliższych. Owey największej z rogowskich rzeźb towarzyszył jeszcze, zupełnie stylowo doń niepasujący, niepokazny aniołek. Gdy go pierwszy raz zobaczyliśmy u stóp Nepomuka, złoto zdobiące jego przepaskę w większości już odpadło, nie miał kilku palców przedstawiał sobą obraz nędzy i rozpacz. Parę miesięcy później zobaczyliśmy na zdjęciu udostępnionym nam przez krośnieńskich historyków sztuki Piotra i Tadeusza Łopatkiewiczów jego brata „bliźniaka”. Miał ten sam układ rąk, ten sam grymas na twarzy - z tym, że był lustrzanym odbiciem naszego. Zdjęcie to przedstawiało chór nieistniejącego od ponad 100 lat rogowskiego kościółka świętej Anny! Mieliliśmy więc przed sobą jedyny ocalały fragment wyposażenia kaplicy dworskiej. W zacisznej kapliczce, z dala od gwarne centrum wsi, czekał na swe ponowne odkrycie przez kilka dziesiątków lat. Odnowiony anioł (z przepaską z 24-karatowego złota) przechowywany jest obecnie w świetlicy Gminnego Ośrodka Kultury w Rogach.

Nieraz słyszałem historie o odnajdywaniu w zakamarkach wiejskich kapliczek prawdziwych skarbow.



Kapliczka Nepomuka fot. arch. SMWR

W naszej najbliższej okolicy choćby gotycka figura Matki Bożej Blizneńskiej, po zmianie wystroju kościoła parafialnego, trafiła na długo do kapliczki. Dziś z dala od ołtarzy w zabytkowym kościele w Bliznem, wpisanym na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Rogowskie odkrycie nie jest oczywiście aż tak doniosłe. Tylko osoby zaangażowane w zgłębianie niezli-

czonych meandrów lokalnej historii, wiedzą, ile radości czerpie się z faktu trzymania w rękach czegoś, co pochodzi z obiektu, którego jakichkolwiek śladów materialnych szukało się wiele lat.

Jestem winny Państwu jeszcze jedno wyjaśnienie w tekście często używałem liczby mnogiej. Trudu poznawania ustnych przekazów rogowskiej tradycji podjęło się bowiem przed laty kilkoro pasjonatów. Wspólnym wysiłkiem, kosztem wielu godzin spędzonych na niekończących się rozmowach z rogowskimi seniorami, powstał zbiór opowieści opisujących historię prawie wszystkich naszych kapliczek. Pewnie kiedyś zostanie on opublikowany w formie książkowej przez Stowarzyszenie Miłośników Wsi Rogi. Ta sama organizacja kilka lat temu przeprowadziła za pieniądze pochodzące z dotacji Fundacji Wspomaganie Wsi kompleksową renowację rzeźby. Nepomuk spędził kilka miesięcy w pracowni konserwatorskiej nomen omen skansenu w Sanoku i odzyskał swój dawny blask.

To opowieść o jednej tylko kapliczce. Czekamy w Redakcji na Państwa teksty o innych skarbach naszej kultury, w które Gmina Miejsce Piastowe jest przecież przebogata.

Marek Klara

PIEŚŃ O NEPOMUCENIE

Witaj Janie z Bolesława,
Masz się stawić do Wacława,
Bo król tak rozkazuje,
Iż Ciebie potrzebuje.

Złoto ogniem wyczyszczają,
Mnie zaś, Jezu! doświadczyć
Ochoty dodawają,
Rany Twe wyrażają.

Już dekret nieodwołalny,
Jesteś już na śmierć skazany;
Upamiętaj się Janie,
A znajdziesz łaskę u mnie.

Dziatki małe narzekają,
Za nim w niebo poglądną;
Płaczą nauczyciela,
Wszystkich Pocieszyciela.

Czemuż rozkaz tak surowy?
Jestem na wszystko gotowy,
Wiem, jaka tam nowina,
Śmierci mojej godzina.

Co dla Boga! skały muru,
Kruszą się twarde marmury;
A ty się mąk nie boi.
W uporze swym stoisz?

Nie śmiem mówić królu tego,
Co przeciw sławie bliźniego;
Tobie za śmierć dziękuję,
Którą mile przyjmuję.

O zły królu! Kanonika,
I świętego jałmużnika,
Niewinnie utopiłeś,
I Pragę zasmuciłeś.

Pyta się król Jana śmieje,
Co mu królowa w kościele,
Do ucha powiadała,
Z czego się wyznawała.

Wiedz o królu, że twe męki,
Słodsze niż niebieskie rzeki;
Dla Jezusa mego
I świętych ran Jego.

Płaczcie sieroty ubogie,
Już związane ręce drogie,
Które was ratowały,
I jałmużny dawały.

Zgasła świeca na ambonie,
Stracił się klejnot w koronie;
Sieroty się pytają,
Gdzie Ojca swego mają?

Wolę wszystkie męki znieść,
Niż jedno słowo ogłosić,
Większy rozkaz od Boga,
Niż Twa królu powaga.

Wiedźcież już uporczywego,
Usiądźcież u karku jego
Kamień, z mostu praskiego,
Zrzućcie jak niemownego.

Już w Mołdawie utopiony,
Kamień drogi zanurzony,
Gwiazdami oświecony,
Do nieba przeniesiony.

Już w niebie z Bogiem króluję,
Za nami tam oręduje,
Już tam naszym Patronem
I sławnym Opiekunem.

Zawołajcie prędko katów,
Zewlecźcie do naga z szatów,
Palcie go pochodniami,
I solennymi świecami.

Król mi mówić rozkazuje,
Spowiedź usta pieczętuje:
I myśleć się nie godzi,
Co słyście przy spowiedzi.

Szkoły praskie lamentują,
O doktorze się zwiadują,
Słyszając, że utopiony,
Żal ich nieukojonny.

Niech doznamy Twej przyczyny
Teraz i w śmierci godzinie.
O nasz miły patronie!
Nepomuceński Janie.

NOWY BŁOGOSŁAWIONY W NASZEJ GMINIE

18 listopada 2006 r. we lwowskiej katedrze w trakcie uroczystej mszy kardynał Marian Jaworski, otworzył proces beatyfikacji ośmiu męczenników dominikańskich, zamordowanych przez NKWD 2 lipca 1941 r. w Czortkowie. O. Mariusz Woźniak, wikariusz wikariatu dominikanów na Ukrainie, podczas kazania wypowiedział między innymi słowa:

Dzisiaj, po 65 latach od śmierci naszych współbraci dominikanów możemy bez żadnych obaw wymówić ich imiona, możemy wyrazić wdzięczność wszystkim, dzięki którym pamięć o nich nie poszła w zapomnienie. Wśród wymienionych w kazaniu jest także O. Hieronim Longawa. Co wspólnego ma z naszą gminą wspomniany Hieronim? Hieronim Franciszek

Longawa, bo tak brzmi jego pełne nazwisko, urodził się w dniu 6 października 1872 r. w Niżnej Łące, był synem Pawła i Karoliny z domu Dobrucka. Dzieciństwo spędził w domu rodzinnym wychowywany przez macochę (matka zmarła w trakcie porodu). Miał liczne przyrodnie rodzeństwo, czterech braci i cztery siostry. Ukończywszy kilka klas gimnazjalnych, wstąpił do zakonu kaznodziejskiego w Krakowie, a w roku 1901 przyjął święcenia kapłańskie. Po pokonaniu wielu zawiłości losu, obej-



Fot. z rodzinnego archiwum

nasz rodak O. Hieronim Longawa. Proces beatyfikacyjny został zapoczątkowany, jak długo potrwa? Na to pytanie nikt w tej chwili nie jest w stanie udzielić odpowiedzi. Nam pozostaje mieć tylko nadzieję, że zakończy on się na tyle szybko, byśmy mogli doczekać szczęśliwej chwili wyniesienia O. Longawy na ołtarze.

Do postaci naszego rodaka Hieronima powrócimy w kolejnych numerach „Piastuna”.

Janusz Węgrzyn

MATKI BOŻEJ GROMNICZNEJ - ŚWIĘTO OFIAROWANIA PAŃSKIEGO

Na Gromniczną kończy się okres Bożego Narodzenia. W kościołach w tym dniu wszyscy chętnie śpiewamy kolędy, bo to ostatni dzień bożonarodzeniowej radości. Trzeba również pochować szopki i piękne świąteczne dekoracje. W domach rozbieramy choinki, które ubrane w wigilijny wieczór przystrajały nasze mieszkania. Pozostaje nam tylko symbol tego dnia, zapalona świeca zwana gromnicą. Tak popularnie wszyscy nazywamy poświęcaną w tym dniu w kościele, przystrojoną pięknie zieloną paprocią i przewiazaną niebieską wstążką świecę. Obecnie gromnicę możemy kupić w wielu sklepach z dewocjonaliami, ale dawniej nieliczni w tym fachu specjaliści odlewali ją z pszczelego wosku w specjalnych formach.

Dlaczego tak ją nazywamy? Od dawnych czasów, ta święta zapalona świeca strzegła nas od gromów, huraganów i gradobicia. W czasie wielkiej burzy gromnicę stawiamy w oknie, by nas i nasze domostwa chroniła od uderzenia pioruna. Gromnicę zapalamy zawsze z tej strony, z której nadciąga burza z piorunami. Zwyczaj stary i stąd pewnie ta popularna nazwa świecy gromnica. Nazwa potoczna święta - Matki Bożej Gromnicznej. Świeca symbolizuje opiekę Matki Bożej i pod Jej ochronę

uciekają się wszyscy, którzy znikąd ratunku nie mają. Odchodzący z tego świata trzymają zapaloną gromnicę w zastygłej dłoni, aby rozświetlała im ostatnią drogę i mroki wieczności. Wierzono w jej moc odstraszącą złe duchy, które nie ważyły się zbliżyć do kręgu światła. Starano się, aby zapaloną świecę donieść z kościoła do domu, a jej dymem okadzić całe mieszkanie i domowników. Dym ze zgaszonej świecy wachano i połykano, by chronił ludzi od wszystkiego złego i zapobiegał chorobom gardła. Dodawała nadziei ludziom w czasie ciężkiej choroby i w obliczu trwogi. Świeca przechowywana była zawsze w honorowym miejscu, ale równocześnie „na podorędziu”. Wszyscy domownicy musieli wiedzieć, gdzie się znajduje, aby zawsze w potrzebie mogli po nią sięgnąć.

W Dzień Matki Bożej Gromnicznej wróżono, jaka będzie pogoda na wiosnę. Znane jest do dzisiaj na naszym terenie powiedzenie: *Na Gromniczną mróz, rychturj chłopie wóz. Na Gromniczną z dachu ciecze, to się zima długo wlecze.* Przysłowia są mądrością narodu, więc trzeba dobrze zapamiętać, jaką mieliśmy w tym roku pogodę 2 lutego.

Janina Gołąbek

STOWARZYSZENIE W ŁĘŻANACH

W ostatnim czasie zwiększyła się liczba organizacji działających na terenie wsi Łężany. W dniu 6 stycznia 2007 r. w Domu Ludowym w Łężanach odbyło się zebranie członków założycieli nowego stowarzyszenia. Stowarzyszenie to, o czym poinformował sołtys wsi Zbigniew Robótka, otwierając zebranie powstało z inicjatywy mieszkańca Łężan, radnego gminy Miejsce Piastowe Ireneusza Masłyka. W zebraniu założycielskim wzięli również udział zaproszeni goście: Andrzej Guzik - wicestarosta powiatu krośnieńskiego, Marek Bajger - radny, Ewa Starowiejska - dyrektor S.P. w Łężanach, Małgorzata Ziemiańska - przewodnicząca KGW oraz Karol Moskal - prezes Kółka Rolniczego.

Radny Masłyk przedstawił zgromadzonym cele jakim ma służyć stowarzyszenie, zwrócił też uwagę na potrzebę istnienia tego typu organizacji na terenie miejscowości. Podkreślił, że nowo powstałe stowarzyszenie jest otwarte na współpracę z organizacjami już istniejącymi na terenie wsi.

W wyniku głosowania została przyjęta nazwa stowarzyszenia: „Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Sołectwa Łężany”. Opowiedzieli się za nią wszyscy człon-

kowie. Statut Stowarzyszenia został przyjęty przy poparciu 22 głosów i 1 wstrzymującym się. Następnie spośród członków wybrano dwuosobową komisję skrutacyjną oraz trzyosobowy komitet założycielski. Po podjęciu uchwały o wyborze zarządu rozpoczęło się tajne głosowanie, w wyniku którego poszczególne funkcje objęli:

Prezes.....Ireneusz Masłyk
WiceprezesRobert Królikowski
Dyrektor d/s. administracyjnych (sekretarz)Maria Kołodziejczyk
Dyrektor d/s. ekonomicznych (skarbnik)Agnieszka Gołda.

Po zakończeniu głosowania odbyła się ożywiona dyskusja, którą zakończyła wypowiedź jednego z zaproszonych gości, Karola Moskala: *Chciałbym, by się wytworzyła solidarność (...). Spróbujmy dojść do tego, byśmy pracowali razem w jednym kierunku.* Jako prezes Kółka Rolniczego p. Moskal zadeklarował przekazanie kwoty 500 zł na rzecz Stowarzyszenia.

Nowo powstałemu Stowarzyszeniu i jego członkom, zarówno obecnym jak i przyszłym, pozostaje życzyć wytrwałości w realizacji założonych celów.

Barbara Jurczak-Luśtak



Fot. Bartek Bieszczad

Zamiar powołania stowarzyszenia, które będzie działać w miejscowości Głowienka, zrodził się podczas organizacji „I Dni Głowienki”. Uwieńczeniem tej imprezy było spotkanie grupy inicjatywnej w dniu 14 września 2006 r. i trudna, a zara-

STOWARZYSZENIE ROZWOJU I PROMOCJI WSI GŁOWIENKA

zem odważna decyzja o powołaniu Stowarzyszenia Rozwoju i Promocji Wsi Głowienka.

Nasze Stowarzyszenie zostało zarejestrowane i wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego.

Po upływie terminu potrzebnego na rejestrację w dniu 12 stycznia 2007 r. odbyło się I Walne Zebranie, które miało na celu wybór władz tego stowarzyszenia i podjęcie najbliższych planów pracy. Zebranie prowadziła Teresa Sirko, jako najstarszy członek komitetu założyciel-

skiego, a uczestniczyły w nim 22 osoby. W głosowaniu tajnym wybrano spośród zgłoszonych kandydatów władze stowarzyszenia na kadencję 2007-2011. Prezesem został Andrzej Zajdel, wiceprezesem Teresa Sirko, sekretarzem Wanda Piękoś, skarbnikiem Lidia Urbanek oraz członkiem zarządu Artur Delimat.

Pragnę zaprosić wszystkich mieszkańców Głowienki, którym los miejscowości nie jest obojętny, do zaangażowania się w pracę na rzecz naszej „małej Ojczyzny”.

Bartek Bieszczad

CZĘŚĆ TWOJEGO PODATKU MOŻE ZOSTAĆ NA TERENIE GMINY

Stowarzyszenie "Przyjazna Szkoła" to organizacja, która jest organem prowadzącym Społeczne Gimnazjum w Rogach. Działamy niespełna cztery lata, a jest nas około 50 członków. Zarząd składa się z 7 osób, są to:

Maria Glazer - prezes,
Stanisław Gołąbek - zastępca prezesa,
Dorota Muroń - sekretarz,
Bogusława Niziołek - skarbnik,
Małgorzata Rygalik - członek,
Iwona Łacek - członek,
Agnieszka Grębla - członek.

Dyrektorem rogowskiego gimnazjum jest Jan Dołęgowski. W naszej szkole uczy się dziewięćdziesięciu ośmiu uczniów, podzielonych na pięć

zespołów klasowych. W ubiegłym roku szkolnym Społeczne Gimnazjum w Rogach osiągnęło bardzo wysokie wyniki z egzaminu gimnazjalnego. Uczniowie odnoszą też liczne sukcesy w różnego rodzaju konkursach (przedmiotowych, sportowych, artystycznych). Niebawem pięciu naszych gimnazjalistów przystąpi do wojewódzkiego etapu konkursów z sześciu przedmiotów.

Biorąc to pod uwagę, prosimy o wsparcie i przekazanie 1% swojego podatku na rzecz Społecznego Gimnazjum w Rogach. Pozyskane środki pomogą stworzyć uczniom jak najlepsze warunki do nauki. Przypominamy bowiem, że Stowa-

rzyszenie "Przyjazna Szkoła" w Rogach od listopada 2005 r. - jako jedyna organizacja pozarządowa na terenie naszej gminy - posiada status organizacji pożytku publicznego. W związku z tym każdy, kto tylko chce, może przeznaczyć 1% swojego podatku na działalność naszej organizacji. Wystarczy obliczyć tę kwotę i wpłacić ją na nasze konto. Dzięki temu część Twojego podatku (chodzi o podatek od osób fizycznych), który i tak każdy z nas musi zapłacić do wspólnego budżetu, będzie mógł od razu pozostać na terenie Gminy Miejsce Piastowe.

c.d. na str. 10

Podajemy numer konta:

86864210412006400183480001. Informujemy, że gotowe formularze przelewów są dostępne w placówkach Podkarpackiego Banku Spółdzielczego. Wpłaty są zwolnione od opłaty.

Dziękujemy za zrozumienie i poparcie naszej akcji.

Zarząd Stowarzyszenia "Przyjazna Szkoła" w Rogach

GOSPOSIĄ BYĆ...- KGW Łęczany

Jesteśmy Kołem Gospodyń Wiejskich z ponad stuletnią tradycją. Od momentu powstania jego członkinie były bardzo aktywne. Angażowały się w prace społeczne, gospodarcze i kulturalne, organizując: kursy, szkolenia, półkolonie dla dzieci, zbiórki funduszy. Brały udział w dożynkach oraz innych imprezach gminnych i kościelnych.

Tradycje koła podtrzymywane są przez jego obecne członkinie, których jest 86. Część z nich to seniorki będące dobrym duchem naszego koła. Zawsze chętnie służą swymi radami i pomysłami. Corocznie w szeregi koła wstępują młode gospodynie, wnosząc nowe pokłady energii i wielki zapał do działania.

W roku ubiegłym, członkinie łękańskiego koła brały aktywny udział w wielu imprezach, zarówno na terenie naszej gminy, powiatu jak i poza nim. Już w niespełna dwa tygodnie po uroczystym spotkaniu z okazji Dnia Kobiet rozpoczęłyśmy przygotowania do udziału w kiermaszu wielkanocnym, który odbył się 6 kwietnia 2006 r. w Krośnieńskim Domu Kultury. Zaprezentowałyśmy tam tradycyjne potrawy, ciasta świąteczne oraz pisanki i ozdoby wielkanocne wykonane przez członkinie naszego koła. Wszystkie produkty cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Jako jedyne KGW z naszej gminy brałyśmy udział w imprezie plenerowej „Sobótka nad Wisłokiem”, która miała miejsce 24 czerwca 2006 r. na terenie MOSiR w Krośnie. Na to spotkanie przygotowałyśmy między innymi piernikowe serca (każde z dołączonym wierszykiem o miłości) oraz wianki, nocą puszczane na wodzie. Oprócz wielu wspaniałych wrażeń z imprezy przywieźliśmy dwie nagrody: jedną za znalezienie kwiatu paproci (jego poszukiwanie nie było łatwe), drugą „wyśpiewały” dwie nasze koleżanki, biorąc udział w konkursie piosenek o miłości. Naszego koła nie



5. Kiermasz Bożonarodzeniowy 15.12.2006r.

mogło oczywiście zabraknąć na turnieju „Baba Liga”, zorganizowanym 13 sierpnia 2006 r. w Głowieniec. Gospodynie wspaniale poradziły sobie z turniejowymi konkurencjami, zdobywając tym samym największą liczbę punktów i I miejsce. Tym sposobem powtórzyłyśmy sukces roku minionego.

Zaledwie dwa dni później brałyśmy udział z przygotowanym przez siebie wieńcem dożynkowym w uroczystej mszy świętej w naszym kościele parafialnym oraz w dożynkach parafialnych w sąsiednich Targowiskach. Tego dnia odbył się również turniej wsi, w którym wspomagali nas dzielnie panowie z Rady Sołectkiej.

Dobra passa z „Baby Ligi” trwała dalej, przynosząc nam sukces w konkursie wieńca dożynkowego.

Korzystając z zaproszenia władz Starostwa Powiatu Jasielskiego, 3 września 2006 r. uczestniczyłyśmy w „Międzynarodowych Dniach Wina Jasło 2006”. Dużym wzięciem ze strony mieszkańców Jasła i zaproszonych gości cieszył się między innymi nasz sernik z mlekiem, prozianki, oponki i barszcz z paluszkami.

Pod koniec września, po wielu miesiącach intensywnej pracy, aby nabrać nowej energii do działania, udałyśmy się z pielgrzymką do Sanktuarium Matki Bożej Gaździny Podhala w Ludźmierzu. W drodze powrotnej nie obyło się oczywiście bez grillowania i śpiewania starych ludowych piosenek.

Członkinie naszego koła spotykały się kilkakrotnie przy okazji prelekcji. Jedną z nich poświęconą była zastosowaniu wyciągów z ziół w profilaktyce zdrowotnej. Przekazane nam informacje wzbudziły ogromne zainteresowanie.

Tak intensywny rok działania można było zakończyć tylko w jeden sposób, organizując zabawę sylwestrową. Jak na wzorowe gospodynie przystało zadbałyśmy o to, by goście bawiący się do białego rana zasiedli przy suto zastawionych stołach.

Chociaż jesteśmy kołem, które kultywuje dawne tradycje, potrafimy też korzystać ze zdobyczy najnowszej techniki. Uruchomiłyśmy zatem stronę internetową, do odwiedzenia której serdecznie zapraszamy

(www.kgwleczany.prv.pl).



Przepis na „sernik z mlekiem” zaczerpnięty z bogatych zbiorów koleżanki Jasi, wieloletniej przewodniczącej KGW w Łęczanach.

Sernik z mlekiem

Ciasto

2 szklanki mąki, 1/2 kostki margaryny, 1/2 szklanki cukru pudru, 2 żółtka, 4 łyżki mleka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia.

Z podanych składników zagnieść ciasto, wyłożyć na blachę, ponakłuwać.

Masa serowa

1 kg sera twarogowego, 1 szklanka cukru, 1 cukier waniliowy, 6 żółtek, 1/2 kostki masła, 2 szklanki mleka (niepełne), 2 łyżki mąki ziemniaczanej, 1 budyń śmietankowy, rodzynki, skórka pomarańczowa, olejek pomarańczowy lub cytrynowy

Ser zemleć, żółtka utrzeć z cukrem i cukrem waniliowym. Ucierając, dodawać ser, stopione masło, mleko, budyń oraz pozostałe składniki. Gotową masę serową wylać na ciasto.

Sześć białek ubić na sztywno z sześcioma łyżkami cukru, wymieszać z 10 dkg wiórek kokosowych. Wyłożyć na ser. Piec w niezbyt gorącym piekarniku (180°C) około jednej godziny.

Smacznego! Ilość kalorii
w 100 g - 890

Informacja własna KGW Łęczany

GDZIE SIĘ LECZYĆ?

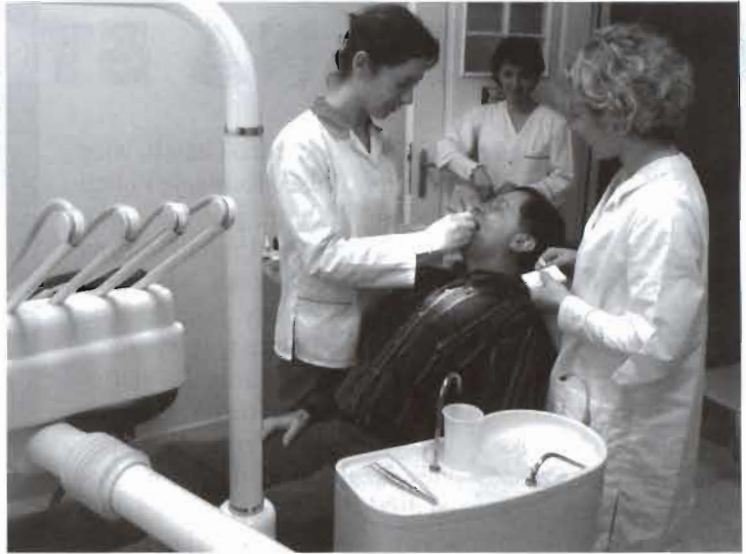
Samodzielny Publiczny Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Miejscu Piastowym to placówka medyczna utworzona w 1998 r. Prowadzi działalność w miejscowościach: Miejsce Piastowe, Głowienka, Łężany, Targowiska i Widacz. Głównym zadaniem zakładu jest wykonywanie usług medycznych w gabinetach lekarskich w ramach tzw. podstawowej opieki zdrowotnej. Przeprowadzona w 2002 r. restrukturyzacja miała na celu dostosowanie kwalifikacji personelu do świadczonych przez zakład usług medycznych. Zakład wspiera podnoszenie kwalifikacji pracowników, aby sprostać aktualnym standardom leczenia i wymaganiom pacjentów.

Zarówno młody personel, jak i doświadczeni pracownicy z pełnym zaangażowaniem i poświęceniem wykonują swoją pracę. Pomaga im w tym odpowiedni sprzęt diagnostyczny.

W każdym Ośrodku Zdrowia można wykonać podstawowe badania, takie jak: pomiar ciśnienia krwi, poziomu cholesterolu, cukru, trójglicerydów. ZOZ wykonuje także na miejscu badanie EKG. Ostatnio zakupiono również aparaty do badania wydolności płuc (spirometry). Ośrodki zdrowia są sukcesywnie modernizowane. Odnowione wnętrza swym wystrojem i kolorystyką sprawiają, że pacjenci są przyjmowani w miłej i przyjemnej atmosferze. ZOZ jest przystosowany do potrzeb pacjentów niepełnosprawnych.

Oprócz porad z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej, ZOZ świadczy również usługi stomatologiczne w trzech gabinetach: w gimnazjum w Miejscu Piastowym, w Targowiskach i w Widaczu.

Gabinety te wyposażone są w coraz lepszy i nowocześniejszy sprzęt. Leczą się w nich dzieci, młodzież i dorośli. Pracujący stomatolodzy przeprowadzają



Fot. Buczek Ryszard

systematyczne kontrole stanu uzębienia u dzieci i młodzieży w szkołach, dzięki temu, wykryte ubytki mogą być szybko i skutecznie leczone. Dorośli natomiast, mogą korzystać z leczenia zachowawczego i protetycznego.

ZOZ prowadzi także dwie poradnie ginekologiczno-położnicze, które mieszczą się w Ośrodku Zdrowia w Miejscu Piastowym i w Głowience. Doświadczeni specjaliści z ginekologii i położnictwa, służą swą wiedzą udzielając nieodpłatnie porad dla kobiet i dziewcząt.

Zakład Rehabilitacji Leczniczej jest placówką znaną nie tylko mieszkańcom naszej gminy. Nowoczesny sprzęt rehabilitacyjny, doświadczona i wyspecjalizowana kadra, pomaga powrócić do zdrowia coraz większej rzeszy pacjentów, także spoza terenu gminy.

Celem poprawy komfortu i jakości wykonywanych zabiegów rehabilitacyjnych podjęto decyzję o budowie nowej sali gimnastycznej, której oddanie do użytku planowane jest na koniec lutego br.

W poradni rehabilitacyjnej pacjenci posiadający skierowanie od lekarza rodzinnego mogą zasięgnąć porad u lekarza specjalisty. Konsultacja lekarska i zabiegi rehabilitacyjne mogą być również udzielane w domu u pacjenta, należy się wówczas skontaktować i zgłosić taką potrzebę.

Wiedząc jak ważna dla zdrowia jest profilaktyka, podobnie jak w roku ubiegłym realizowany jest program wczesnego wykrywania chorób układu krążenia i przewlekłej obturacyjnej choroby płuc.

Wszystkie osoby pragnące skorzystać z tego typu bezpłatnych badań, mogą zgłaszać się do naszych ośrodków.

Serdecznie zapraszamy wszystkich pacjentów do korzystania z usług Samodzielnego Publicznego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Ryszard Buczek



Fot. Buczek Ryszard

POLICJA NA STOKU

Ponoć chcieć, to móc! Na Śląsku bardzo chcieli, więc udało im się stworzyć pierwszą w Polsce formację Policji Górskiej. Od połowy grudnia 2006 r. już nie tylko w Austrii, Niemczech, Włoszech czy Francji można zobaczyć policjantów szusujących na stokach. Nie trzeba jechać w Alpy czy Dolomity, wystarczy pojechać do Szczyrku lub Wisły, albo do Puław. Potrzebę utworzenia specjalistycznej policji działającej w zimie na nartostradach widziano od dawna. To co dzieje się na modnych i popularnych stokach, przypomina horror. W zapomnienie poszły zasady obowiązujące od dawna na stokach, kiedy narciarz musiał dbać o swoje bezpieczeństwo i nie zagrażać bezpieczeństwu innych. Dzisiaj snowboardziści pędzą slalomami w poprzek tras. Użytkownicy skuterów śnieżnych nie liczą się z żadnymi regulacjami, a i sami narciarze niekiedy, wydawać by się mogło, robią wszystko, żeby cało nie wrócić do domów, a najgorsze, że krzywdzą przy tym innych. W sezonie zimowym 2005/2006 wydarzyły się 774 wypadki na trasach narciarskich. Skala zagrożeń jest więc ogromna, a sam GOPR niestety nie daje sobie rady. W wielu wypadkach sprawcą nieszczęścia staje się alkohol dostępny prawie na każdym stoku, zwyczajna beczność, czy też nieznamość regulaminu, jaki widnieje przed każdą bramką prowadzącą do wyciągu. Istnieje też dekalog narciarzy, 10-punktowy zapis etyki opracowany przez Międzynarodową Federację Narciarską. Jednak 80 % amatorów białego szaleństwa o tym nie słyszało i nie ma zielonego pojęcia o zasadach bezpiecznego poruszania się na stoku.



DEKALOG NARCIARSKI

1. Wzgląd na inne osoby.

Każdy narciarz powinien zachowywać się w taki sposób, aby nie stwarzać niebezpieczeństwa ani szkody dla innej osoby.

2. Panowanie nad szybkością i sposobem jazdy.

Narciarz powinien zjeżdżać z szybkością stosowną do swoich umiejętności oraz rodzaju, stanu trasy i warunków atmosferycznych.

3. Wybór kierunku jazdy.

Narciarz, zjeżdżając z góry, dysponując większą możliwością wyboru trasy zjazdu, musi ustalić taki tor jazdy, aby nie zagrażać jadącemu przed nim.

4. Wyprzedzanie.

Wyprzedzać można zarówno po stronie dostokowej jak i odstokowej, po stronie lewej lub prawej, lecz w takiej odległości, która nie ograniczy wyprzedzanemu swobody.

5. Przejazd przez skrzyżowanie tras narciarskich.

Narciarz, zaczynając zjazd na trasie lub półku narciarskim, powinien sprawdzić, patrząc w górę i w dół, czy nie spowoduje tym niebezpieczeństwa dla siebie i dla innych. Identyczne postępowanie obowiązuje po każdym, nawet chwilowym zatrzymaniu się na trasie lub stoku.

6. Zatrzymanie się.

Należy unikać zatrzymania się na trasie zjazdu, zwłaszcza w miejscach zwożeń i miejscach o ograniczonej widoczności. Po ewentualnym upadku narciarz winien usunąć się z toru jazdy możliwie jak najszybciej.

7. Podejście.

Narciarz powinien podchodzić tylko poboczem trasy, a w przypadku złej widoczności powinien zejść zupełnie z trasy. Takie samo zachowanie obowiązuje narciarzy, którzy pieszo schodzą w dół.

8. Przestrzeganie znaków narciarskich.

Każdy narciarz winien stosować się do znaków narciarskich ustawionych na trasach.

9. Wypadki.

W razie wypadku każdy, kto znajdzie się w pobliżu winien poszkodowanemu spieszyć z pomocą.

10. Stwierdzenie tożsamości.

Każdy, obojętnie czy sprawca wypadku, poszkodowany, czy też świadek muszą w razie wypadku podać swoje dane osobowe.

Zdaniem funkcjonariusza policji Jerzego Walejczuka rzecz wymaga pilnych regulacji prawnych. Na Zachodzie nartostrady traktowane są jako drogi publiczne. Także w Polsce organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości będą zmuszone do przyjęcia w najbliższym czasie koniecznych zmian. Zresztą prawo wcale nie jest bezsilne wobec tego, co dzieje się w górach, gdyż i tu obowiązuje kodeks karny i kodeks wykroczeń. Dlatego obecność policjantów na stokach jest niezbędna.

Przeszkoleni policjanci działają w dwuosobowych patrolach między innymi: w Korbiewie, w masywie Pilska, w Szczyrku oraz w Puławach. Do ich zadań należy dbanie o porządek i bezpieczeństwo użytkowników dolnych i górnych stacji wyciągów, schronisk, tras narciarskich, a także pobliskich szlaków turystycznych. Współdziałają z patrolami prewencyjnymi pilnującymi dróg dojazdowych u podnóża stoków i parkingów.

Zadania są konkretne: zapewnić bezpieczeństwo osobom korzystającym z aktywnego wypoczynku zimowego w górach, reagować na naruszenia zasad zachowania się na stokach, podejmować interwencje wobec użytkowników stoków będących pod wpływem

c.d. na str. 13

alkoholu lub środków odurzających, ścigać sprawców przestępstw i wykroczeń (kradzieże, nieobyczajne wybryki, chuligaństwo), udzielać ofiarom wypadków pierwszej pomocy.

Mimo działań jakie prowadzi policja patrolująca nasze stoki, niestety nie uda ci się zapobiec wszystkim

wykroczeniom i nieszczęściom. Czasami zgodnie z powiedzeniem *strzeżonego Pan Bóg strzeże* watro zabezpieczyć się, choćby wykupując sezonową polisę OC i NW. Całą gamę ubezpieczeń narciarzy oferują już prawie wszystkie firmy ubezpieczeniowe.

Maciej Hajduk / Zbigniew Mazur

GDZIE NA NARTY?

Charakterystyka kilku najbliższych wyciągów

KICZERA - PUŁAWY

Wyciąg krzeselkowy, długość kolei 700 m, 3 trasy zjazdowe, 1 nartostrada (od 900 do 1200 m), różnica wzniesień ok. 170 m, przepustowość wyciągu do 1200 os./h, godziny otwarcia 9:00 do 20:00 - przy dużej ilości klientów wyciąg pracuje dłużej, oświetlenie wyciągu i tras zjazdowych, sztuczne naśnieżanie stoku, wypożyczalnia sprzętu narciarskiego
cennik: cały dzień dorośli 60 zł, dzieci 50 zł
4 godziny dorośli 37 zł, dzieci 34 zł
karnet (10 zjazdów) dorośli 35 zł, dzieci 30 zł
kontakt: tel. (013) 435 90 01, GG nr 8226509,
www.kiczera-pulawy.pl
Z RONDA W MIEJSCU PIASTOWYM 25 km

MAGURA MAŁASTOWSKA

Wyciąg czynny: poniedziałek 8:30 - 18:00, wtorek - niedziela 8:30 - 19:00
trasy: nr 1 - dł. 1400 m, trasa średnio - trudna, różnica wzniesień 260 m, sztucznie naśnieżana, ratrakowana, oświetlona
nr 2 - dł. 500 m, trasa łatwa, ratrakowana, oświetlona
nr 3 - dł. 550 m, trasa łatwa, ratrakowana
nr 4 - dł. 150 m, do nauki jazdy na nartach i snowboardzie
nr 5 - dł. 3050 m, nartostrada, łatwa, miejscami średnio-trudna.
wypożyczalnia sprzętu
cennik:
karnet (10 zjazdów) - 22 zł
karnet (20 zjazdów) - 40 zł
karnet (50 zjazdów) - 90 zł
kontakt (018) 351 88 18, (018) 353 50 91,
www.it.gorlice.pl/magura/
Z RONDA W MIEJSCU PIASTOWYM 70 km

KARLIKÓW

To dwie szerokie, bezpieczne trasy o długości 1200 m, każda, przygotowywane przez 2 ratraki. Jeden ze stoków jest sztucznie oświetlany. Do dyspozycji narciarzy są 2 wyciągi orczykowe o zdolności przewozowej 2000 os./h, a także wyciąg o długości 150 m, z myślą o dzieciach i początkujących narciarzach. Sztuczne dośnieżanie stoków. Przy wyciągu znajduje się: wypożyczalnia sprzętu narciarskiego, restauracja, nauka

jazdy na nartach, stała opieka ratowników GOPR, duży parking (bezpłatny) cena karnetu (10 zjazdów) - dorośli: 30 zł, dzieci (do lat 15) - 22 zł
kontakt: (013) 463 26 38, 606 264 278,
www.wyciagkarlikow.pl
Z RONDA W MIEJSCU PIASTOWYM 38 km

CHYROWA

Jest jednym z najszerzych stoków narciarskich w Polsce (szerokość - 130 m). Stok ratrakowany, oświetlony i sztucznie naśnieżany. Stacja narciarska to 3 różne wyciągi narciarskie, orczykowe, oraz kilka tras zjazdowych o różnorodnym stopniu trudności. Trasy zjazdowe mają długość od 100 do 1400 m. Stacja dolna znajduje się na wysokości 470 m a górna na 653 m, co daje 183 m przewyższenia.

Charakterystyka wyciągów:

WN-1 - długość: 900 m, przepustowość: 900 os./h, prędkość: 3,9 m/s

WN-2 - długość: 400 m. przepustowość: 800 os./h, prędkość: 2,5 m/s

WN-3 - dla dzieci długość: 100 m

Szkółka narciarska, bar, grill

kontakt tel.: 607 448 948

Z RONDA W MIEJSCU PIASTOWYM 22 km

RYMANÓW ZDRÓJ

Wyciąg orczykowy, długość trasy zjazdowej 400 m różnica wzniesień 70 m, talerzykowy, posiada stok o długości 580 m różnica poziomów to 65 m.

Parametry wyciągu: długość: 400 m, różnica poziomów: ok. 70 m przepustowość 720 os./h. Stok: północny (Mogiła), łatwy, umożliwiający naukę jazdy na nartach, sztuczne naśnieżanie, oświetlenie, ratrak, wypożyczalnia sprzętu narciarskiego, stałe dyżury ratowników GOPR, instruktorzy jazdy na nartach, bufet.

cennik:

karnet (10 zjazdów) - 10 zł,

jeden przejazd - 1 zł.

Parking: niezależnie od czasu parkowania - 3 zł

(bilet z parkingu upoważnia do 1 przejazdu na wyciągu gratis)

Z RONDA W MIEJSCU PIASTOWYM 15 km

zebrał Zbyszek Mazur

ZDROWIE NA WIOSNĘ

Styczeń mamy już za sobą, luty na szczęście jest krótki i śmiało można rzec aby do wiosny! Na tę porę roku czeka każdy z nas. A dlaczego tak jest? Odpowiedź tkwi chyba w tym, że po mroźnej, żmudnej, szarej zimie (w tym roku na szczęście jak do tej pory, nie mieliśmy takich doświadczeń) jesteśmy zmęczeni, apatyczni, ospali, w ogóle nic nam się nie chce.

Zanim jednak Pani Wiosna do nas zagładnie i na dobre zagości, wszyscy musimy być w dobrej kondycji psychofizycznej, aby ją powitać. Mamy jeszcze czas, by odpowiednio przygotować swój organizm do nadejścia wiosny, a jest to bardzo ważne gdyż przesilenie wiosenne, które na wszystkich działa zostawia po sobie różne skutki.

Po pierwsze, nie należy tragizować, lecz wziąć się do roboty!

Bardzo dużą rolę w utrzymaniu dobrej kondycji, będą odgrywały na pewno:

Bezcenne witaminy

Potrzebujemy ich o wiele mniej niż białka, tłuszczów i węglowodanów, bez nich jednak nie możemy żyć. Biorą bowiem one udział we wszystkich ważnych procesach życiowych, zapewniają aktywność i dobre samopoczucie. Jeśli nie dostarczamy organizmowi witamin w odpowiednich ilościach i w odpowiednim czasie, szybko dają o sobie znać różne objawy ich niedoborów, które mogą stać się przyczyną wielu dolegliwości, i chorób. Nasz organizm nie potrafi samodzielnie wytwarzać większości witamin, musimy mu je dostarczać z pożywieniem. Źródłem witamin są głównie: owoce, warzywa, mięso i ryby, a także otrzymywane syntetycznie, choć pochodzące z naturalnych surowców, preparaty witaminowe. To, ile i jakich witamin potrzebujemy, zależy od naszego trybu życia, przyzwyczajzeń żywieniowych, wieku i stanu zdrowia.

Składniki mineralne

Są nam tak samo niezbędne jak witaminy. Bez nich - a także przy ich niedoborze lub nadmiarze - chorujemy. Składnikom mineralnym, ina-

czej biopierwiastkom, w dużej mierze zawdzięczamy dobrą kondycję, ładną cerę, błyszczące włosy. Są one budulcem kości i mięśni, przyczyniają się do sprawnego funkcjonowania wielu układów organizmu. Biopierwiastki w zależności od tego ile ich potrzebujemy, dzieli się na makroelementy (m.in.: wapń, fosfor, magnez i chlor), mikroelementy (np.: żelazo, jod, cynk). Biopierwiastki przyjmujemy wraz z posiłkami. Oprócz nich z zanieczyszczonego środowiska do ustroju przedostają się też pierwiastki toksyczne. Najgroźniejszym z nich są metale ciężkie ołów i kadm. Ołów powoduje zaburzenia w pracy tarczycy, wątroby i nerek, kadm uszkadza komórki nerwowe, przyczynia się do rozwoju anemii, cukrzycy, miażdżycy, podwyższenia poziomu cholesterolu we krwi. Kadm znajdujący się w dymie tytoniowym jest szczególnie niebezpieczny dla dzieci, gdyż one wszystkie pierwiastki przyswajają w dużo większych ilościach niż dorośli.



Gdy organizm bogaty jest w pożyteczne pierwiastki, znacznie trudniej przyswajają pierwiastki toksyczne. Jeśli mamy np. prawidłowy poziom magnezu, nie grozi nam przedostawanie się ołowiu do krwioobiegu i mózgu. Z kolei cynk jest wrogiem kadmu. Takich wzajemnych zależności między pierwiastkami jest bardzo dużo. Pożyteczne pierwiastki mają nie tylko wrogów, ale i przyjaciół w postaci witamin, które ułatwiają ich przyswajanie. Na przykład żelazo lepiej się wchłania w połączeniu z witaminą C, magnez powinien być zażywany z witaminą E oraz witaminami z grupy B (zwłaszcza B6), z kolei cynk z witaminami A i B, wapń z D i C, a selen z witaminą E.



Radość życia

Bardzo ważną rolę w utrzymaniu dobrego samopoczucia będzie odgrywała na pewno nasza radość życia. Jeżeli będziemy dalej narzekać, jak to nam jest źle i dlaczego wszystkie choroby, niepowodzenia dotyczą właśnie nas, to nigdy nie staniemy się odbiorcami dobrych życzeń, zdrowia, czy lepszego widzenia jutra. Myśli destrukcyjne potrafią wywołać w nas silne uczucia, czyli stany emocjonalne, które na drodze impulsów nerwowych wpływają na pracę poszczególnych układów i narządów organizmu. Naukowcy twierdzą, że każdy z nas ma około 50 tys. myśli dziennie. Ile w tym gąszczu myślowym jest zwątpienia, złości, nienawiści, pesymizmu i pogardy? Niech każdy sam sobie odpowie, robiąc po prostu rachunek sumienia. Złe, negatywne myśli to pociski samobójcze, które nas osłabiają bardziej, niż choroba i praca.

No właśnie, jak zapanować nad tym strumieniem kłębiących się myśli? Przede wszystkim należy zrozumieć, że sami jesteśmy za nie odpowiedzialni i możemy stale przez swoją cierpliwą pracę zmieniać jej kody z negatywnych na pozytywne. Na efekty przyjdzie nam trochę poczekać, ale na pewno warto.

Radzę unikać w swoim życiu sformułowań typu: *jest źle, a będzie jeszcze gorzej, to jest beznadziejna sprawa, chciałbym wyzdrowieć, ale to niemożliwe.*

Dobrze jest widzieć świat w „różowych” okularach i mieć pozytywne nastawienie do życia. Przeciwności losu jakie dopadają nas, traktować jako wyzwanie, doświadczenie, czy lekcję, z której zawsze trzeba wyciągnąć wniosek i dążyć do ciągłej pracy nad sobą. Jeśli dopadnie nas „chandra”, to dobrze nam zrobi ciepła kąpiel, relaksująca muzyka, czy herbata owocowa wypita wspólnie w gronie rodzinnym.

„I gdy wszystko się spełni...
BĘDZIESZ CIESZYŁ SIĘ ŻYCIEM!”

ID

NA BIESIADĘ PRZYSZEDŁ CZAS

„Rogowska biesiada to wspólne śpiewanie a kto nie chce śpiewać, niech w chalpie zostanie”

Taka oto przyśpiewka po raz siódmy rozbrzmiewała 20 stycznia 2007 r. w Domu Ludowym w Rogach. W ten sobotni wieczór 200 osób spotkało się, aby wspólnie śpiewać, bawić się i weselić. Biesiadę jak co roku zorganizowało Stowarzyszenie Miłośników Wsi Rogi pod przewodnictwem nowego prezesa Janiny Gołąbek oraz Gminny Ośrodek Kultury w Miejscu Piastowym z dyrektorem Januszem Węgrzynem na czele. Wspólną zabawę prowadził jak zawsze pierwszy prezes SMWR Tadeusz Majchrowicz. Intonował wspólne śpiewy, a co jakiś czas przyśpiewkę, przypominającą główny cel biesiady.



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

Na scenie trzykrotnie pojawił się zaproszony na tę okazję zespół „Kapela Zbierana” z Komańczy. Zespół zaprezentował wiele melodii łemkowskich i polskich, a ponadto potrafił świetnie bawić publiczność. Biesiadników bawiła także kapela „Piasty” oraz zespół śpiewaczy „Rogowice”.

Wystąpił także Piotruś Zakrzewski, który tym razem zagrał solo na organkach i akordeonie.



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

Prawdziwym hitem tego wieczoru okazał się kabaret „Łorczyk”. Kabaret, chociaż dopiero co powstał, repertuar ma bogaty. Z prezentowanych na scenie

skeczów dowiedzieliśmy się: że powstaje nowa partia „Dis”, jak można podnieść zawartość tłuszczu w sprzedawanym mleku, jak to jest z tą głośną lustracją w małym wiejskim wymiarze. Wielu widzów występy dwóch rogowskich kabareciarzy rozśmieszyły do łez. Spośród zaproszonych gości na biesiadę przybyli:



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

Andrzej Guzik wicestarosta powiatu krośnieńskiego, Marek Klara wójt gminy Miejsce Piastowe, Stanisława Gawlik zastępca wójta, Wiktor Skwara przewodniczący Rady Gminy, Jacek Dobrzański członek komisji edukacji, Grażyna Ostrowska zajmująca się kulturą i sportem w powiecie. Cieszy też fakt, że razem z nami bawili się przedstawiciele kilku organizacji pozarządowych z powiatu krośnieńskiego oraz niektórzy radni z gminy Miejsce Piastowe. Zaproszenie przyjęli również nasi sponsorzy: Janusz Pelc z Iwonicza, Paweł Krajmas z Dukii oraz Agnieszka i Arkadiusz Grembla z Rogów.



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

Największą radość sprawiają organizatorom stali uczestnicy biesiady. Są tacy, którzy już siódmy lub szósty raz bawili się w trakcie tej imprezy (naprawdę tacy są!!!). Można powiedzieć o nich, że połknęli bakcyła i będą z nami na wszystkich kolejnych spotkaniach. Na pamiątkę VII biesiady uczestnicy otrzymali drewnianą łyżkę. Wolne datki zebrane za łyżkę zostaną przeznaczone na działalność statutową SMWR.

c.d. na str. 16

Uciech dla ducha było wiele, ale przecież o ciało też trzeba zadbać. Dla biesiadników przygotowano:



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

pieczony klops z kapustą i grochem, gołąbki, smalec ze skwarkami, kiszzone ogórki, domowe wędliny i pyszny chrzan. Nad całością przygotowań kulinarnych czuwała Paulina Zakrzewska, a pomagały jej członkinie zespołu „Rogowice”.

Wesołe śpiewy rozbrzmiewały do późnych godzin nocnych, humory wszystkim dopisywały, odnowiły się stare przyjaźnie, zawarły nowe znajomości, było sympatycznie i życzliwie. Trzeba czasem się spotkać,

zostawić kłopoty w domu i wspólnie pośpiewać? Tak jak w piosence zespołu „Rogowice”, którą rozpoczęto biesiadę:

*Płynie szybko życie, lata uciekają
a w naszej pamięci, a w naszej pamięci
piosenki pozostają.
Niechaj pozostają, aż po wszystkie czasy...*

Stanisława Uliasz



Biesiada Rogowska
fot. Marek Bajger

BAL ROCZNICOWY „POGÓRZAN”

Bieżący rok to 34 rocznica powstania Zespołu Tańca Ludowego „Pogórzanie” w Głowience, wraz z nią po dzień dzisiejszy żyje tradycja balów rocznicowych.

Bal ten wymyślili członkowie zespołu, aby nagrodzić trud pracy włożony w amatorski ruch artystyczny. W ciągu całego roku są to setki godzin spędzonych na próbach, wyjazdach, występach i koncertach. Bal jest pewną formą rekompensaty za czas jaki tancerze poświęcają dla zespołu kosztem bliskich, rodzin, sympatii. Jest także spontaniczną zabawą, spotkaniem byłych kolegów, wspomnieniami razem przeżytych chwil.

Dlaczego właśnie bal, a nie inna forma typu zabawa czy biesiada? Od samego początku tej imprezie nadano bardzo uroczysty charakter. Obowiązuje wieczorowy strój, eleganckie nakrycie stołów, odświeżony wystrój sali, rozrywkowa muzyka. Impreza ma na celu także uczyć młode pokolenia umiejętności zachowania się w towarzystwie, kultury

osobistej, zabawy ze starszymi kolegami, często rodzicami i krewnymi. Młodzież czynnie zaangażowana jest w przygotowanie balu począwszy od dekoracji sali, nakrycia stołów, po pomoc w kuchni. Każdy z członków



fot. Małgorzata Machnik



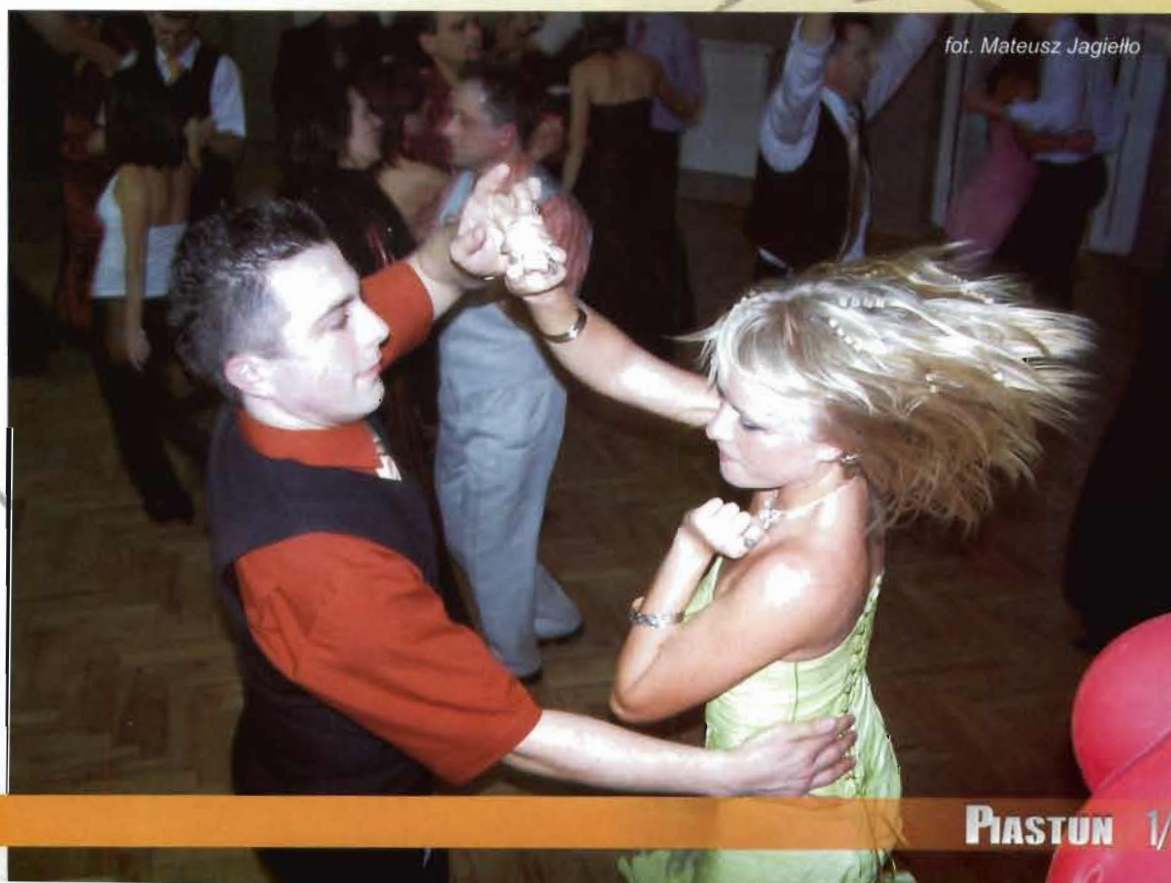
fot. Wojciech Buczek

składu podstawowego zespołu ma przydzielonych kilka zadań związanych z przygotowaniem technicznej strony imprezy. Ma to również walory wychowawcze. W towarzystwie swoich kolegów, instruktorów i fachowców wykonują prace, z którymi wcześniej nigdy się nie zetknęli. Takie doświadczenia przydają się później w codziennym życiu.

Każdy bal tradycyjnie, od ponad 30 lat rozpoczyna się

polonezem. Bal „Pogórzeń” organizowany jest w trzecią lub ostatnią sobotę listopada, to data powołania do życia naszego zespołu. Z przyczyn niezależnych od organizatorów niekiedy termin listopadowy przesunięty jest na karnawał. „Bal Rocznicowy Listopad 2006” odbył się 3 lutego 2007 r. (przyczyna: wybory samorządowe).

Małgorzata Machnik



fot. Mateusz Jagiello

ZIMĄ NA GRZYBY

Czas grzybobrania kojarzy się wszystkim z okresem letnim i jesiennym. Grzybiarze zbierają wtedy tak popularne gatunki jak: borowiki, koźlarze, podgrzybki, rydze, gołąbki, kanie czy opieńki. Świat grzybów jest jednak o wiele bogatszy. Istnieją gatunki jadalne występujące także zimą. Należą do nich między innymi:

Plomiennica zimowa do niedawna zwana zimówką aksamitnotrzonową, pojawiająca się późną jesienią aż do końca zimy, głównie na wierzbach. Grzyb nadaje się na różne potrawy jako świeży i suszony.



Plomiennica zimowa
fot. Anna Hreczka

Bocznik ostrygowaty pojawiający się również późną jesienią i podczas łagodnej zimy na pniach drzew liściastych. Jada się tylko młode owocniki, z których można przyrządzić doskonałe kotlety.



Bocznik ostrygowaty
fot. Anna Hreczka

Uszak bzowy wcześniej nazywany uchem bzowym, występuje przez cały rok na dzikim bzie (można go spotkać na innych drzewach liściastych), lecz zimą jest najatrakcyjniejszy, bo nie ulega porażeniu przez larwy owadów. Gatunek ten ma właściwości lecznicze, stosowany w kuchni Dalekiego Wschodu, znany w Polsce pod nazwą mun mun. Smaczny w marynacie oraz w postaci sałatki.



Uszak bzowy
fot. Anna Hreczka

Sałatka z uszaków bzowych i cebuli

Składniki: 30 dkg. świeżych uszaków, 40 dkg. cebuli, 10 dkg korniszonów, 2 jajka ugotowane na twardo, 3 łyżki majonezu, 1 łyżka koperku, kwasek cytrynowy, sól, pieprz.

Wykonanie: Grzyby umyć, ugotować, odcedzić i pokroić w drobną kostkę. Obraną cebulę drobno posiekać i sparzyć wrzącą wodą, lekko zakwaszoną kwaskiem cytrynowym. Jaja i korniszony, pokroić w kostkę. Wszystkie składniki delikatnie wymieszać z majonezem i doprawić do smaku solą, pieprzem, posypać zielonym koperkiem.

Zamiast świeżych grzybów można użyć 5 dkg. suszonych, które należy namoczyć i ugotować z ½ litra słodkiego mleka, lub po prostu namoczyć w wodzie a następnie ugotować.

Warto więc, korzystając ze sprzyjającej aury, wybrać się zimą do lasu w poszukiwaniu darów natury. Przy okazji, poddychać rześkim powietrzem dla: zdrowia, urody i poprawy sprawności fizycznej.

AH



Plomiennica zimowa
fot. Anna Hreczka

GMINNE CENTRUM INFORMACJI W MIEJSCU PIASTOWYM

Gminne Centrum Informacji w Miejscu Piastowym funkcjonuje od 1 października 2003 r. Jego powstanie było możliwe, dzięki dotacji w wysokości **60 tysięcy złotych**, pozyskanej przez Urząd Gminy z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej w ramach programu Aktywizacji Zawodowej Absolwentów „Pierwsza Praca”. Na potrzeby GCI zaadaptowano lokal o powierzchni 40,4 m², który został wyposażony w 10 stanowisk komputerowych, stały dostęp do Internetu, fax, i urządzenie wielofunkcyjne.

Podstawowym celem tworzenia tego typu centrów w gminach, jest zapewnienie **bezpłatnej pomocy osobom bezrobotnym**, a w szczególności ludziom młodym, wkraczającym na rynek pracy.

W GCI osoby te mają możliwość zapoznania się z codziennie aktualizowanymi ofertami pracy, eksponowanymi na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczonymi w Internecie. Uzyskują także pomoc w sporządzeniu dokumentów kwalifikacyjnych (życiorysu i listu motywacyjnego).

W pomieszczeniach GCI funkcjonuje również punkt potwierdzania gotowości do pracy Powiatowego Urzędu Pracy w Krośnie.

Równie ważnym punktem działalności Gminnego Centrum Informacji w Miejscu Piastowym są kursy i szkolenia. Służą nie tylko podniesieniu kwalifikacji czy nabyciu nowych umiejętności, lecz są także doskonałym sposobem na zwiększenie aktywności mieszkańców gminy. W ciągu trzech lat działalności centrum udało się zorganizować szereg różnorodnych warsztatów i szkoleń, między innymi komputerowych i bukiciarskich. Część z nich organizowano we współpracy z różnymi instytucjami, pozostałe w ramach własnych środków.



Warsztaty bukiciarskie, fot. arch. redakcji

Najciekawszym projektem szkoleniowym była organizacja warsztatów kulinarnych, których celem było kompleksowe szkolenie skierowane do bezrobotnych kobiet. W ramach projektu przeszkolonych zostało 26 pań. Warsztaty miały na celu przekazanie niezbędnej wiedzy związanej z prowadzeniem działalności

gastronomicznej, obsługą przyjęć okolicznościowych np.: wesel, uroczystości rodzinnych. W ramach projektu uczestniczki ukończyły także szkolenie dotyczące zakładania spółdzielni socjalnych. Organizacja „Warsztatów Kulinarnych” była największym i najważniejszym przedsięwzięciem, realizowanego w 2005 roku projektu rozwoju GCI, w ramach którego otrzymaliśmy grant w wysokości 10 tysięcy złotych.



Fot. archiwum redakcji

Osoby bezrobotne to nie jedyna grupa korzystająca z usług GCI. Bardzo ważną oraz liczną grupę stanowią również dzieci i młodzież. W godzinach popołudniowych mają możliwość skorzystania z usług **bezpłatnej kawiarenki internetowej**. Na miejscu można przygotować się do lekcji, opracowując i bezpłatnie drukując potrzebne do szkoły informacje.

W pomieszczeniach centrum funkcjonuje także punkt informacji o szkołach wyższych - jest to zbiór informatorów z różnych uczelni, informacje o stypendiach i rachunkach studenckich. Można również skorzystać z wielu publikacji dotyczących kształcenia i wyboru zawodu. Wszystkie te działania mają na celu uświadomienie młodym ludziom, jak ważne jest zaplanowanie swojej edukacji, a co za tym idzie i przyszłej kariery zawodowej, tak by była ona zgodna z oczekiwaniami rynku pracy.

Serdecznie zapraszam mieszkańców naszej gminy do korzystania z usług GCI. W ciągu trzech lat naszej działalności odwiedziły nas 1063 osoby, ponad 11400 razy.

Nasz adres:

Gminne Centrum Informacji w Miejscu Piastowym,
ul. Dukielska 2a (dawny budynek Urzędu Gminy)
tel./fax (013) 433 93 08,
e-mail: gci.miejscepiastowe@poczta.fm.

Małgorzata Urban
Gminne Centrum Informacji w Miejscu Piastowym

„Człowiek, który posiada sztukę czytania, lecz z niej nie korzysta, przypomina niemowlę, które ma wprawdzie wszystkie organy, ale nimi nie włada”

(Faustyn Czerwijowski)

Człowiek szuka książki swego czytelnika

(Kazimierz Woyciechowski)

Gminna Biblioteka Publiczna w Miejscu Piastowym wraz z czterema filiami w Głowience, Rogach, Targowiskach i Wrocance tworzy powszechnie dostępną biblioteczną sieć gminną. Każdy mieszkaniec gminy (i nie tylko) może bezpłatnie korzystać ze zbiorów wszystkich tych jednostek. W naszych bibliotekach głównie gromadzi się książki, na bieżąco wzbogacane o nowości. Zbiory dotyczą wszystkich dziedzin wiedzy. Wypożyczać można literaturę piękną dla dorosłych oraz dzieci i młodzieży, jak również lektury szkolne. Bogaty jest też zbiór literatury popularno-naukowej. Każdy na pewno znajdzie coś dla siebie. Na miejscu można skorzystać ze zgromadzonych w księgozbiornie podręcznym, encyklopedii i słowników. Gminna Biblioteka Publiczna i wszystkie filie dysponują także kilkoma tytułami czasopism, które można przeczytać na miejscu w ka-

ciakach czytelnianych, a także krótkoterminowo wypożyczyć do domu. Zasady korzystania z bibliotek określone są w regulaminie dostępnym w każdej z tych placówek. Bibliotekarze chętnie udzielą porady, pomogą w doborze właściwej lektury, wyszukają niezbędne informacje na poszukiwany przez czytelnika temat. W Gminnej Bibliotece Publicznej w Miejscu Piastowym już trzeci rok działa czytelnia internetowa z trzema stanowiskami. Dostęp do Internetu jest bezpłatny.

Podczas wakacji i ferii organizowane są konkursy, zajęcia plastyczno-techniczne połączone z głośnym czytaniem literatury dziecięcej. Oprócz mile spędzonego czasu uczestnicy mogą dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy, zdobyć nowe umiejętności oraz zawiązać nowe przyjaźnie.

Anna Hreczka



Fot. archiwum biblioteki

KONKURS

GBP w Miejscu Piastowym wraz z filiami ogłasza konkurs na najaktywniejszego czytelnika pod hasłem „Czytaj i zachęcaj”. Konkurs będzie trwał od 5 lutego 2007 r. do 5 lutego 2008 r. Regulamin jest dostępny w naszych bibliotekach oraz na stronie www.miejscepiastowe.pl/

OSIĄGNIĘCIA UCZNIÓW

W każdej szkole organizowanych jest wiele konkursów z różnych dziedzin. Uczniowie przygotowują prace plastyczne, uczą się wybranych zagadnień, rywalizują w sporcie. Najbardziej znaczącymi konkursami są te organizowane przez Kuratorium Oświaty. W grudniu zakończył się pierwszy etap konkursów przedmiotowych i interdyscyplinarnych dla szkół podstawowych, i gimnazjalnych w województwie podkarpackim w roku szkolnym 2006/2007. Wojewódzka Komisja Konkursowa do II etapu z terenu naszej gminy zakwalifikowała następujących uczniów:

Szkoły Podstawowe - konkursy interdyscyplinarne.

- 1) konkurs humanistyczny - **Skwara Aleksandra** (SP Targowiska)
- 2) matematyczno - przyrodniczy - **Zajdel Przemysław** (SP Głowienka)
- 3) język angielski - **Biduś Szymon** (SP Głowienka)
Frydrych Antoni (SP Zalesie)

Gimnazja - konkursy przedmiotowe.

- 1) język polski - **Kuśnierczyk Katarzyna, Parylak Aleksandra** - (Społeczne Gimnazjum w Rogach)
- 2) matematyka - **Muroń Wiktor** (Społeczne Gimnazjum w Rogach)

- 3) chemia - **Lenik Ewelina, Jurczak Weronika** (Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym)
Mehal Kamila (Społeczne Gimnazjum w Rogach)
- 6) biologia - **Juraszek Katarzyna, Frydrych Michał, Zajdel Kamila, Jurczak Weronika** (Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym)
- 7) historia - **Janusz Paulina** (Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym)
Uliasz Bartłomiej (Społeczne Gimnazjum w Rogach)
- 8) fizyka - **Muroń Wiktor** (Społeczne Gimnazjum w Rogach)
- 9) informatyka - **Węgrzyn Michał, Klatka Bartosz, Pacek Maksymilian** (Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym)
Muroń Wiktor (Społeczne Gimnazjum w Rogach)
- 10) geografia - **Janusz Paulina** (Publiczne Gimnazjum w Miejscu Piastowym).

Zwracamy się z prośbą do nauczycieli pracujących w szkołach na terenie naszej gminy o przesłanie do redakcji informacji o sukcesach swoich podopiecznych. Apelujemy jednak, żeby przekazywać dane o tylko znaczących osiągnięciach, wewnątrzszkolnych konkursów jest bowiem zbyt wiele, abyśmy mogli szerzej o nich pisać.

Redakcja

Z DZIAŁALNOŚCI RADY GMINY MIEJSCE PIASTOWE

Marek Klara Wójtem Gminy Miejsce Piastowe

6 grudnia 2006 r. odbyła się II sesja rady gminy V kadencji, podczas której **Andrzej Zajdel** ustępujący ze stanowiska Wójta Gminy złożył raport o stanie Gminy, podsumowujący realizację zadań w okresie minionej kadencji 2002-2006. Raport dostępny jest na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej: www.miejscepiastowe.bip.otd.pl.

Wybrany w II turze wyborów samorządowych **Marek Klara** złożył ślubowanie i od tego momentu rozpoczął urzędowanie jako **Wójt Gminy Miejsce Piastowe**.

Inauguracyjna Sesja Rady Gminy

27 listopada 2006 r. odbyła się Inauguracyjna Sesja Rady Gminy, na której dokonano wyboru przewodniczącego rady gminy oraz jego zastępcę. Funkcję Przewodniczącego Rady Gminy pełni **Wiktor Skwara** - radny z Targowisk, natomiast Wiceprzewodniczącego **Ryszard Lenik** - radny z Wrocanki. Pełne teksty podjętych uchwał oraz protokoły posiedzeń Rady Gminy opublikowane są na stronie internetowej **Biuletynu Informacji Publicznej**:

www.miejscepiastowe.bip.otd.pl.

Informujemy ponadto, że więcej informacji na temat Urzędu Gminy Miejsce Piastowe, jego pracy, można znaleźć na stronie www.miejscepiastowe.pl.

Zapraszamy!

Biuletyn Informacji Publicznej

BIP to urzędowy publikator teleinformatyczny, składający się z ujednoliconego systemu stron w sieci informatycznej. BIP został stworzony w celu **powszechnego udostępniania informacji publicznej**.

Portal BIP ma za zadanie:

- służyć **wszystkim zainteresowanym** zapewniając im łatwy dostęp do ważnych informacji publicznych,
- udostępnić **podmiotom zobowiązanym do tworzenia własnych stron BIP** zbiór informacji, dotyczących Biuletynu Informacji Publicznej oraz sugerowanych rozwiązań praktycznego podejścia do realizacji Ustawy o dostępie do informacji publicznej z dnia 6 września 2001 r. (Dz. U. Nr 112, poz. 1198).

Dostęp do informacji publicznych zawartych w Biuletynie jest możliwy poprzez stronę główną Biuletynu, według menu podmiotowego lub przedmiotowego, albo poprzez podmiotowe strony Biuletynu.

Zaprzysiężenie ważne

Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej ślubuje uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro swojej gminy i jej mieszkańców.

27 listopada 2006 r. odbyła się, zwołana przez przewodniczącego poprzedniej Rady Gminy Wiktora

Skwarę, Inauguracyjna Sesja Rady Gminy.

Obrady prowadziła radna-senior **Teresa Sznajder z Wrocanki**. Odczytując rotę ślubowania, Teresa Sznajder opuściła słowo "jej". Nikt z obecnych na sali obrad nie zwrócił na to uwagi.

Radny **Piotr Jureczko**, przeglądając w domu sfilmowane przez siebie posiedzenie rady, wychwycił to niedopatrzenie i podczas posiedzenia Rady Gminy w dniu 6 grudnia wniósł zastrzeżenia do protokołu I sesji. Pomimo jego wątpliwości, Rada Gminy przyjęła jednak protokół. Niezadowolony z tej decyzji, radny Piotr Jureczko wniósł skargę do Wojewody Podkarpackiego, jako organu nadzorczego, by ten zajął stanowisko: **Czy złożone przez radnych ślubowanie jest zgodne z prawem i czy wywiera określone skutki prawne.**

10 stycznia 2007 r. Wojewoda Podkarpacki - odpowiadając Piotrowi Jureczko - wyjaśnił, że tylko uchwała rady gminy, a nie akt ślubowania może być przedmiotem skargi. W związku z czym nie podlega nadzorowi ze strony wojewody. Nieznaczące zaś uchybienie w odczytaniu tekstu rotę przez radnego-seniora, nie ma - zdaniem organu nadzoru - wpływu na ważność ślubowania.

ZMIANA GODZIN PRACY URZĘDU GMINY

Od 1 marca 2007r w każdy piątek Urząd Gminy w Miejscu Piastowym czynny będzie w godzinach:
9:00-17:00

Jedna doraźna i pięć stałych komisji

Podczas II sesji w dalszej części obrad, uchwałami Rady Gminy powołano jedną doraźną oraz pięć stałych komisji Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Komisja Rewizyjna

Przewodn.: Teresa Sznajder (radna z Wrocanki)
Członkowie: Piotr Węgrzyn (radny z Miejsca Piast.)
Andrzej Wilga (radny z Miejsca Piast.)
Ireneusz Masłyk (radny z Łężan)
Aleksander Mercik (radny z Targowisk)

Komisja Budżetowo-Gospodarcza

Przewodn.: Aleksander Mercik (radny z Targowisk)
Członkowie: Ireneusz Masłyk (radny z Łężan)
Maria Glazer (radna z Rogów)
Janusz Kosztyła (radny z Głowienki)
Stanisław Lorenc (radny z Widacza)

Komisja Edukacji

Przewodn.: Janusz Kosztyła (radny z Głowienki)
Członkowie: Piotr Węgrzyn (radny z Miejsca Piast.)
Maria Glazer (radna z Rogów)
Andrzej Wilga (radny z Miejsca Piast.)
Jacek Dobrzański (radny z Targowisk)

c.d. na str. 22

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska

Przewodn.: Stanisław Lorenc (radny z Widacza)
Członkowie: Jacek Dobrzański (radny z Targowisk)
Kazimierz Urbaniak (radny z Rogów)
Ryszard Lenik (radny z Wrocanki)
Marek Bajger (radny z Łężan)

Komisja Statutowa

Przewodn.: Ryszard Lenik (radny z Wrocanki)
Członkowie: Piotr Węgrzyn (radny z Miejsca Piast.)
Stanisława Uliasz (radna z Rogów)
Janusz Kosztyła (radny z Głowienki)
Teresa Sznajder (radna z Wrocanki)

Doraźna Komisja Inwentaryzacyjna w celu kontynuowania prac związanych z komunalizacją mienia

Przewodn.: Stanisława Uliasz (radna z Rogów)
Członkowie: Maria Glazer (radna z Rogów)
Stanisław Lorenc (radny z Widacza)

Ile zarabia Wójt?

Radni, obradując 14 grudnia 2006 r., ustalili wynagrodzenie w wysokości **6125 zł**, w tym:

- 1) wynagrodzenie zasadnicze - 3600 zł
- 2) dodatek funkcyjny - 1300 zł
- 3) dodatek specjalny - 1225 zł (tj. 25% łącznie wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego).

Kiedy nowy Dom Ludowy w Niżnej Łące?

Rada Gminy uczyniła pierwszy krok. Radni podjęli dwie uchwały dotyczące wyrażenia zgody na nabycie na własność Gminy Miejsce Piastowe nieruchomości gruntowej niezabudowanych działek w Niżnej Łące, w celu przeznaczenia ich części pod budowę Domu Ludowego w Niżnej Łące. Jest to bardzo potrzebna inwestycja, ponieważ obecny budynek, ze względu na bardzo zły stan techniczny, nie może być już wykorzystywany. Jest to bardzo dotkliwa niedogodność. W tym roku ta najstarsza wioska w gminie będzie obchodzić 730-lecie istnienia. Tak więc uroczyste obchody mogą mieć miejsce tylko w plenerze.

Uchwały Rady Gminy V kadencji

Nr I/1/06 - w sprawie wyboru Przewodniczącego Rady Gminy Miejsce Piastowe. Na Przewodniczącego Rady wybrany został radny z Targowisk Wiktor Skwara.

Nr I/2/06 - w sprawie wyboru Wiceprzewodniczącego Rady Gminy Miejsce Piastowe. Na Wiceprzewodniczącego Rady wybrany został radny z Wrocanki Ryszard Lenik.

Nr II/3/06 - w sprawie powołania komisji stałych Rady Gminy Miejsce Piastowe i ustalenia ich składów osobowych.

Nr III/5/06 - w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Miejsce Piastowe.

Nr III/6/06 - w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na własność Gminy Miejsce Piastowe nieruchomości gruntowej niezabudowanej. Uchwała dotyczy nabycia działek w Niżnej Łące o łącznej powierzchni 2,01 ha w celu przeznaczenia ich części pod budowę Domu Ludowego w Niżnej Łące.

Nr III/7/06 - w sprawie wyrażenia zgody na nabycie na własność Gminy Miejsce Piastowe nieruchomości gruntowej niezabudowanej. Uchwała dotyczy nabycia działki w Niżnej Łące o powierzchni 1,00 ha w celu przeznaczenia jej części pod budowę Domu Ludowego w Niżnej Łące.

Nr IV/8/06 - w sprawie zmiany budżetu Gminy na 2006 r.

Nr IV/9/06 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Nr IV/10/06 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Budżetowo-Gospodarczej Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Nr IV/11/06 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Edukacji Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Nr IV/12/06 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Nr IV/13/06 w sprawie przyjęcia planu pracy Komisji Statutowej Rady Gminy Miejsce Piastowe.

Nr IV/14/06 w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli problemowych.

Nr IV/15/06 w sprawie uchylenia uchwały własnej w sprawie określenia stawek procentowych opłaty adiacenckiej.

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Miejsce Piastowe

informuje, że:

Podobnie jak w latach ubiegłych, również i w tym roku będzie odbierany (nieodpłatnie) eternit pochodzący ze zmiany pokryć dachowych budynków znajdujących się na terenie Gminy.

Odbiór płyt eternitowych nastąpi na przełomie września i października 2007 r.

Dokładna data odbioru w/w płyt zostanie, z każdym zainteresowanym, uzgodniona telefonicznie.

W związku z powyższym, prosimy o składanie wniosków w Urzędzie Gminy Miejsce Piastowe, ul. Dworska 14, pokój nr 103 (sekretariat).

Druki wniosku można otrzymać w tut. Urzędzie Gminy (pokój nr 211) lub pobrać ze strony internetowej: <http://miejscepiastowe.bip.otd.pl>

WÓJT GMINY
Marek Klara

Miejsce Piastowe, 5 stycznia 2007 r.

Stanisława Gawlik - Zastępca Wójta Gminy Miejsce Piastowe



Urodziła się 22 kwietnia 1961 r. w Ruszelczycach, woj. podkarpackie. W 1980 r. ukończyła Liceum Zawodowe, a w 1984 r. - Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie na kierunku wychowanie techniczne. W latach 1997-2001 ukończyła studia podyplomowe z informatyki, z zarządzania oświatą oraz kurs kwalifikacyjny z oligofrenopedagogiki.

Posiada I stopień specjalizacji zawodowej z techniki, stopień nauczyciela dyplomowanego, jest ekspertem ministerialnym d/s. awansu zawodowego nauczycieli oraz egzaminatorem do przeprowadzenia sprawdzianu po szkole podstawowej.

Po ukończeniu studiów rozpoczęła pracę zawodową w Szkole Podstawowej w Miejscu Piastowym, w której pracowała do chwili objęcia stanowiska zastępcy wójta Gminy Miejsce Piastowe. Od 1 września 2001 r. do 31 sierpnia 2006 r. dodatkowo była zatrudniona w Społecznym Gimnazjum w Targowiskach na stanowisku nauczyciela informatyki i techniki.

Od 1 września do 21 grudnia 2006 r. pełniła funkcję dyrektora szkoły Podstawowej w Miejscu Piastowym.

Od 22 grudnia pełni funkcję zastępcy Wójta Gminy Miejsce Piastowe.

Za wyróżniającą pracę zawodową otrzymała nagrody: Dyrektora (wielokrotnie), Wójta (2003), Ministra (2005, 2001), odznaczenia: Złotą Odznakę ZNP (2001), Medal Komisji Edukacji Narodowej (2001), Brązowy Krzyż Zasługi (2003).

"Pomagamy potrzebującym - bądź z nami" 1% podatku dla PCK w Krośnie

Zgodnie z ustawą z dnia 24 kwietnia 2003 roku / Dz. U. Nr 96, poz. 873 / można przeznaczyć 1 % swojego podatku na działalność organizacji pożytku publicznego.

Proponuję, aby to był Polski Czerwony Krzyż nr KRS 0000225587. Byłby to 1 % przeznaczony na działalność prowadzoną przez Zarząd Rejonowy PCK w Krośnie.

Otrzymane środki przeznaczamy na:

- dożywianie dzieci,
- na domy opieki, noclegownie i jadłodajnie,
- na odzież i żywność dla ubogich,
- na rozwój honorowego krwiodawstwa.

Wiem, że jest to dość kłopotliwe. Najpierw trzeba

zrobić rozliczenie, obliczyć należny podatek, obliczyć 1 % i tę kwotę wpłacić na pocztę lub w banku, a zwrot tych pieniędzy (o ile mamy nadpłatę z zaliczki wpłacanej jako podatek dochodowy) będziemy mieć dopiero po pewnym czasie. Oczywiście należy wypełnić formularz wpłaty.

Nr konta: 46 1240 2311 1111 0000 3881 8255

W rubryce tytułu przelewu prosimy wpisać: "dla PCK w Krośnie 1% podatku".

W ten sposób będziemy mieć wpływ na co przeznaczony jest 1 % naszego podatku. 18 procentami (dla większości podatników) niech rządzi "państwo", ale ten 1 % możemy przeznaczyć dla tej organizacji, która jest nam szczególnie bliska. Zachęcam do wpłaty na rzecz naszej, sprawdzonej organizacji, a pomoc otrzymają potrzebujący z najbliższego nam otoczenia. Wszystkim, którzy wesprą działalność PCK w Krośnie z góry dziękuję.

W imieniu zarządu - członek Zarządu Rejonowego PCK w Krośnie Stanisława Uliasz

Z ogromnym poruszeniem i smutkiem przyjęliśmy w dniu 6 lutego 2007 roku, wiadomość o śmierci



MONIKI KOPACZ

uczennicy klasy IV a Szkoły Podstawowej w Rogach.

Wyrażając żal z powodu tak wielkiej straty, pragniemy przekazać

Rodzinie oraz Wspólnocie Szkolnej

słowa wsparcia oraz wyrazy głębokiego współczucia

Marek Klara - Wójt Gminy Miejsce Piastowe

Wiktoria Skwara - Przewodnicząca Rady Gminy Miejsce Piastowe



ZAWIADOMIENIE

W związku z ustawą z dnia 10 marca 2006 roku /Dz.U. Nr 52 poz. 379/ producenci rolni mogą ubiegać się o zwrot podatku akcyzowego zawartego w oleju napędowym.

W 2007 roku wnioski składa się dwukrotnie:
od 1 do 31 marca
od 1 do 30 września

Warunkiem otrzymania zwrotu jest imienna faktura zakupu oleju napędowego w okresie 6 miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku.

Wnioski można składać w Urzędzie Gminy w pok. 123 w godz. 7:30 - 15:30

**Wójt Gminy
Marek Klara**

SPORT

Górá piłkarze

Gmina Miejsce Piastowe piłką nożną stoi. Dziś już w prawie każdej miejscowości należącej do gminy jest klub piłkarski, zajmujący się szkoleniem młodych adeptów. Piłkę nożną w różnych grupach wiekowych uprawiają młodszy i starszy mieszkańcy Głowienki, Miejsca Piastowego, Rogów i Targowisk. Drugą dyscypliną chętnie uprawianą przez mieszkańców naszej gminy jest tenis stołowy. Kluby sportowe działają w Niżnej Łące, Rogach i Widaczu. Obecnie trwa przerwa zimowa dla piłkarzy, zatem zainteresowanie mieszkańców gminy koncentruje się wokół występów tenisistów stołowych oraz uprawiających w trakcie przerwy zimowej halową odmianę footballu piłkarzy UKS „TORNADO” Wrocanka.

Widacz liderem

Tenis stołowy to obok piłki nożnej najpopularniejsza dyscyplina sportowa w Gminie Miejsce Piastowe. Zajmuje się nią kilkaset osób, zrzeszonych w trzech klubach sportowych. Dumą całej zrzeszonej wokół

tego sportu społeczności jest LUKS „Kontap” Widacz - drużyna, która jest obecnie liderem II Ligi mężczyzn.

Pojedyńki z udziałem ekipy z Widacza zawsze dostarczają mnóstwo emocji. Ostatni mecz z ich udziałem można śmiało określić mianem „horroru z happy endem”. Losy rywalizacji toczyły się do ostatniej piłeczki. Doświadczenie i stalowe nerwy zawodnika gospodarzy - Marcina Węgrzynka - sprawiły, że to ostatecznie „Kontap” Widacz zwyciężył w całym meczu, umacniając się jednocześnie na pozycji lidera. Kibicom z Widacza mecz z drużyną KS „GORCE” Nowy Targ z pewnością na długo utkwie w pamięci.

Burza Rogi w finale

Zawodnicy LUKS Burza Rogi sprawili miłą niespodziankę swoim kibicom, pokonując w meczu półfinałowym Pucharu Polski GMKS Strzelec I Frysztak 4-0. W finale Burza Rogi zagra ze Strzelcem II Frysztak, który wyeliminował lidera swojej grupy SKT Sanok 4-3. Mecz finałowy odbył się 17 stycznia we Frysztaku.

LUKS Burza Rogi - GMKS Strzelec I Frysztak 4-0: Wiesław Rysz 1,5; Dariusz Karaś 1,5; Michał Muszyński 1; Tomasz Jurkiewicz 0; Jerzy Górka 0; Jacek Gałuszka 0; Władysław Pietruszka 0.

Wrocanka ma swojego Guinnessa

Jeszcze rok temu nikt nie spodziewał się, że założona przez grupę chłopaków drużyna z Wrocanki osiągnie tak wiele. Po wejściu do III Krośnieńskiej Amatorskiej Ligi Halowej zespołowi wystarczyło tylko jeden sezon na to, by awansować do II Ligi.

Drużyna powstała z pomysłu Adriana Ginalskiego pseudo „GINES”, który nie tylko jest założycielem, ale również pełni rolę trenera, zawodnika oraz kapitana zespołu. Jako beniaminek II Ligi Wrocanka prezentuje dobry futsal. Obecnie drużyna z 13 punktami zajmuje 7 miejsce i traci do lidera Auto Color 6 pkt. Choć założeniem drużyny był awans do I Ligi, to wydaje się, że będzie trochę trudno w tym sezonie, ale może uda się to za rok. Życzymy powodzenia.

Leszek Zajdel



Stoją od lewej:
Łukasz Szydło,
Łukasz Zawisza,
Mateusz Głód,
Łukasz Glazar,
Konrad Urbanek
Na dole od lewej:
Adrian Ginalski
Przemysław Guzik,
Łukasz Kornel,
Radosław Banasiak,
Kacper Lenik,
fot. arch. redakcji

DRUZYNA Z WROCANKI

Postać **Filipa Muszyńskiego i Krzyśka Składanowskiego** jest znana już nie tylko mieszkańcom Rogów, ale i całemu Podkarpaciu. Odniesione sukcesy w postaci medali na Mistrzostwach Polski w Biegach Górskich zwróciły też uwagę prasy i wielu organizacji.

Można tu zadawać sobie pytanie, jak doszło do osiągnięcia tak znaczących sukcesów w tak małej miejscowości. Odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta, na sukces młodych lekkoatletów składają się takie czynniki jak: wrodzone predyspozycje do uprawiania tej dyscypliny sportu, właściwy plan treningów sportowych oraz ciężka i systematyczna praca nad jego realizacją.

Charakter i wolę walki nasi biegacze okazali nie tylko w zawodach sportowych, ale także w trakcie treningów. Okres zimowy wystawia na próbę wielu sportowców, kiedy trzeba wyjść wieczorem i zrealizować zaplanowany na dany dzień trening.

Obecnie lekkoatleci mają już swoich zwolenników, ale na pewno dla wielu osób nadal niezrozumiałym jest, jak można biegać w strugach deszczu, zimą, gdy za oknem mróz i nie chce się wyjść z domu. Po części jest to odpowiedź na pytanie, skąd wzięły się tak znaczące sukcesy.

Sukcesy Filipa w 2006 r.:

- Halowy Mistrz Województwa w biegu na 1000 m (Mielec),
- Mistrz Województwa w Biegach Przełajowych (Ulanów), Mistrz Województwa na Otwartym

- Stadionie (Mielec),
- Mistrz Polski Młodzików w Biegach Górskich (Międzygórze)

Sukcesy Krzyśka:

- Brązowy Medal Mistrzostw Województwa w Biegach Przełajowych (Ulanów),
- zwycięzca zawodów lekkoatletycznych w Zamościu i w Krakowie,
- Brązowy Medal Mistrzostw Polski Juniorów w Biegach Górskich (Międzygórze)

Obecny proces treningowy przebiega bez zakłóceń. Świadczą o tym wyniki ze szkolnych zawodów, gdzie w Finale Wojewódzkim na Indywidualnych Biegach Przełajowych rozegranych 21 października 2006r. w Kolbuszowej zdobył brązowy medal dla swojej szkoły. W tym miejscu należy wspomnieć, że Filip na tych zawodach zdobył złoty medal dla Społecznego Gimnazjum w Rogach. W marcu mają odbyć się Mistrzostwa Województwa w Biegach Przełajowych oraz eliminacje do Mistrzostw Polski.

Cieszy fakt, że wynikami sportowymi zainteresowali się sponsorzy. Młodych lekkoatletów wspiera **Podkarpacki Bank Spółdzielczy w Sanoku**, za co w ich imieniu dziękujemy.

*Ze sportowym pozdrowieniem:
Instruktor LA Sławomir Szewczyk*

Tenis stołowy II liga mężczyzn

LUKS Kontap Widacz - KS Gorce Nowy Targ 6-4:
Wojciech Markiewicz 2,5; Michał Jurczak 1; Andrzej Sobota 1,5; Marcin Węgrzynek 1; Sławomir Osika 2,5; Marek Mozdyniewicz 1; Mikołaj Kierski 0,5

Pozostałe wyniki:

LKS Jar Kielnarowa	Reg Benz Mielec 2-8
KS Pocztovec Joola Kraków	UKS Agra Olesno 7-3
KKTS Mosir Krosno	KS Brzostowianka Brzostek 4-6
KS Bronowianka Kraków	STS OSP Koziniec 7-3
MLKS Nurt Przemyśl	KSOS Kraków 10-0

Tenis stołowy III liga mężczyzn

LUKS Kontap Widacz II - LKS Turze Pole: 9-9:

Jakub Gromek 0,5; Paweł Furmankiewicz 2,5; Robert Wróbel 2,5; Jacek Stasz 3,5; Szymon Gołda 4; Konrad Federczak 1; Łukasz Sieńczak 1, Bartosz Tymczak 3

LUKS Burza Rogi - LUKS Sokół Siedliska Bogusz 10-6:

Dariusz Karaś 4,5; Michał Muszyński 1; Wiesław Rysz 4,5; Damian Uliasz 0; Mariusz Zygmunt 0; Jacek

Andreasik 1,5; Leszek Prokuski 2,5; Patryk Podsiadło 2; Przemysław Śliwa 0

Pozostałe wyniki:

STS Jordan Wola Mała	Reg-Benz II Mielec 10-1
UMKS Dubiecko	KS Kąkolówka 9-9
PKS Kolping II Jarosław	GMKS Strzelec Frysztak 4-10
UKS TKKF Dukla	KS Górnovia Górnio 3-10

LUKS Burza II Rogi - GLKS BESKID Nowy Żmigród 10-5:

Marcin Zygmunt 3; Waław Guzik 2,5; Artur Kandefer 2,5; Konrad Szczepanik 2; Jerzy Dębiec 2,5; Adam Durał 1,5; Artur Trzeciak 1

Mecze zaległe:

Olimp Przysietnica	KS TKKF Dukla II 10-5	Iskra
Iskrzynia	KTS II MOSiR Krosno 10-3	Strzelec II
Frysztak	Olimp Przysietnica 10-1	

IV LIGA B (AWANS) Mecze zaległe:

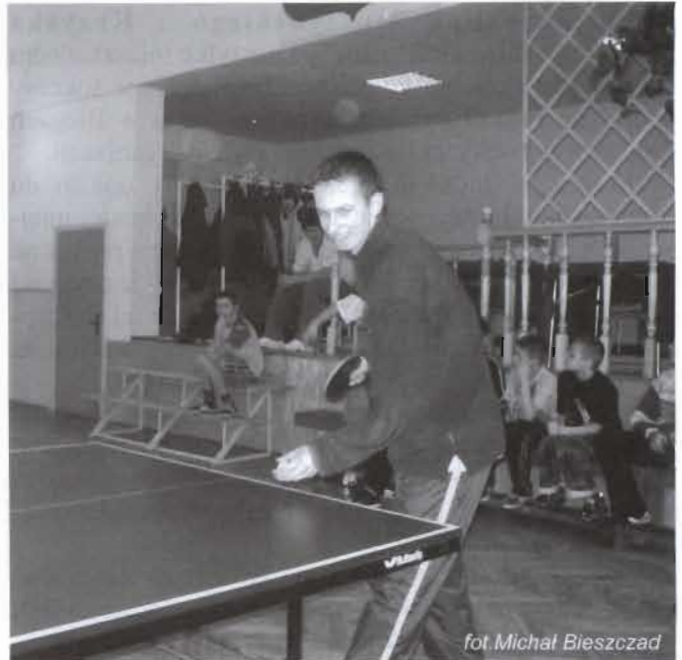
Bartek Dębowiec LUKS Kontap III Widacz 2-10:

Dawid Nowak 1; Stanisław Mikołajczyk 0; Rafał Samorowski 1; Michał Plis 0 - Jakub Gromek 3,5; Grzegorz Cisowski 2,5; Tomasz Frydrych 2,5; Przemysław Gromek 1,5; Iskra III Iskrzynia Strzelec III 1-10



fot. Michał Bieszczad

Sławomir Rachwał w akcji



fot. Michał Bieszczad

Kamil Drobek

NIEDZIELA NA SPORTOWO

11 lutego 2007 r. był to dzień sportowego wyzwania dla mieszkańców Głowienki.

Już od godziny 9:30 młodzież licznie gromadziła się w filii Gminnego Ośrodka Kultury gdzie o 10:00 rozpoczynał się IV TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO „O MISTRZOSTWO GŁOWIENKI”.

Uczestnicy dopisali w 100%, a i kibiców nie brakowało, bo przecież każdy z nich miał faworyta w swojej kategorii wiekowej. W rozgrywkach wzięło udział 25 osób, które podzielone zostały wg kategorii wiekowych do: 14 lat, 15-20 lat, 21-44 lat, pow. 45 lat.

Nad sprawnym przebiegiem rozgrywek czuwał sędzia główny Bogdan Drobek, wielokrotny uczestnik i zwycięzca I miejsca w kat: 21-44 lat, podczas turniejów gminnych, i powiatowych.

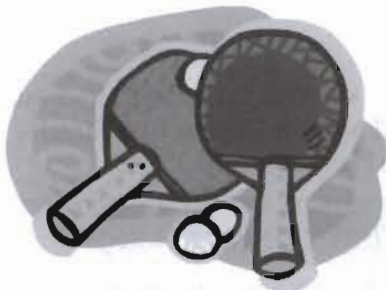
Rozgrywki trwały do późnych godzin popołudniowych, przebiegały

w miłej, sportowej, wesołej atmosferze. Po zakończeniu turnieju wręczono dyplomy i nagrody rzeczowe.

Zwycięzcy zakwalifikowali się do Turnieju Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Miejsce Piastowe i godnie reprezentować będą swoją miejscowość. Wszystkim uczestnikom dziękuję i życzę dalszych sukcesów na rozgrywkach gminnych, powiatowych i wojewódzkich.

Ze sportowym pozdrowieniem!

ID



fot. Michał Bieszczad

Stoją od lewej: Izabela Drobek, sędzia główny Bogdan Drobek oraz zwycięzca Rafał Guzik

Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali:

Kat: do 14 lat:

1. Habrat Maciej
2. Guzik Rafał
3. Supel Paweł

Kat: 15-20 lat:

- Drobek Kamil
- Drobek Norbert
- Rachwał Sławomir

Kat: 21-44 lat:

- Mazurkiewicz Andrzej
- Póchlópek Paweł
- Hejnar Kamil

Kat: pow 45 lat:

- Hejnar Andrzej
- Janusz Jan
- Zajdel Jan

szczyt góry	wynik pracy górnika	brat Kaina				mat. Do oklejania drewna	Ona pluszowy				... na śniegu zostawione	
kraj w Ameryce Poł.		żółty lub biały ... mózgu				odcisk pieczęci w ...		4			instrument perkusyjny grzechotka	do nagrywania ...
			do wylam. drzwi ustępka sprzętu				zmysł					
pot. kwadratowy węglin sodu			5		... Zola		Liga Obrony Kraju					
Jeruz. Chrystus naz...					... rós gołogo ...			3				... tak nie wypada
						telefony komórkowy	... przedmiotów stancie wojskowej					
bywa błada lub zamiana papuga				sprawy lub sądowe		kanalizacyjna						
			ubija śnieg rozpuszczalnik				ON					klej pszczoł
	6											
		nerwowy				zjawisko nierzadne						
							dobry dla gracza					
amanat pań				miejska w lampie								2

Poprawne rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać na adres Wydawcy do dnia 10 marca na kartkach pocztowych. Spośród wszystkich nadesłanych prawidłowych odpowiedzi wylosujemy 3 nagrody. O zwycięstwach poinformujemy w kolejnym numerze Piastuna.



Szkot zginął w wypadku samochodowym. Znajomy ma o tym delikatnie zawiadomić żonę ofiary. Pyta więc ją:

- Pani mąż pojechał wczoraj do Aberdeen?
- Tak.
- Założył nowy garnitur?
- Tak, zgadza się.
- Hm, to szkoda garnituru...



Nad umierającym Szkotem gromadzi się cała rodzina:

- Czy zrobimy ojcu pogrzeb pierwszej klasy? rzekł najstarszy syn konającego.
- Nie wiem powodu. Wystarczy druga.
- Trzecia także jest nie najgorsza - dodał młodszy syn.
- Jeśli chcecie - powiedział ostatkiem sił Szkot - to mogę iść pieszo.



Urząd Skarbowy



★ ★ ★

Szkot do żony leżącej na łożu śmierci:
- Kochanie, idę po lekarza. Gdybyś jednak wyczuła, że zbliża się twój koniec, to nie zapomnij zgasić światła.

Szkot czyta książkę. Od czasu do czasu gasi światło, potem znów je zapala.
- Co ty robisz? pyta go żona.
- Przecież przewracać kartki można i po ciemku.

★ ★ ★



MUZYCZNE FASCYNACJE



Był 1975 r. Jako dziewięcioletni wówczas chłopak otrzymałem w prezencie od rodziców upragniony „sprzęt audio” radioodbiornik Monika oraz magnetofon szpulowy ZK-120T. Nie był to oczywiście szczyt marzeń,

ale wystarczyło, aby w młodym człowieku rozbudzić pasję słuchania i przeżywania muzyki. Mając genetycznie zakodowaną miłość do muzyki zacząłem słuchać oraz rejestrować każdy rodzaj muzyki jaki w ówczesnych czasach nadawało Polskie Radio. Z wiadomych względów, pod koniec lat siedemdziesiątych królowała mocno ocenzurowana, lekka, łatwa i przyjemna polska piosenka. Czasami wprawdzie, można było posłuchać w radiu jakiegoś popowego zagranicznego zespołu np. Boney M. - znanego z występów na festiwalu w Sopocie. Odkoczną od propozycji PRL-owskich mediów było oczywiście radio Luksemburg. Słuchana w paśmie AM (jakość dźwięku fatalna) kultowa rozgłośnia, tworzyła wielkie możliwości poznawcze dla młodych polskich melomanów. Wtedy to moje muzyczne zainteresowania zaczęły się klarować.



Zrozumiałem, że oprócz muzyki poważnej oraz piosenek Ireny Santor, Krzysztofa Krawczyka czy Anny Jantar istnieje na świecie jeszcze inny rodzaj muzyki rock 'n' roll. Niestety słuchanie rocka w tamtych latach nie było łatwe. Oczywiście istniał już wtedy w Polsce rockowy rynek fonograficzny, jednak zdobycie „czarnej” płyty jakiegoś zagranicznego, czy też rodzimego zespołu z lat 70-tych np: Brekaout, Budka Suflera, Kombi Nurt, SBB wiązało się z wycieczką na bazar do Krakowa lub do dobrej księgarni w innym większym mieście. Dla młodego nastolatka z Podkarpacia eskapada taka nie była rzeczą łatwą. Sytuacja zmieniła się diametralnie w latach osiemdziesiątych. Jak grzyby po deszczu, zaczęły na polskiej scenie muzycznej wyrastać zespoły rockowe, a wraz z nimi wytwórnie muzyczne i cały zwiąany z tym show biznes. Winylowe płyty takich zespołów jak: Bajm, Brygada, Kryzys, Dżem, Exodus, Lombard, Maanam, Mech, Perfekt, Republika, TSA i innych, można było kupić bez większych problemów w krośnieńskich księgarniach. Wtedy to, zrozumiałem, że cała wcześniejsza moja fascynacja muzyką popularną to już na pewno przeszłość. Od tej chwili, zaczęła wybrzmiewać w moim domu najczęściej muzyka rockowa. Nie ukrywam, że taki stan twa do dziś i zapewne potrwa jeszcze długo. Nie znaczy to bynajmniej, że w bogatej płytotece jaką posiadam nie można znaleźć innych gatunków muzycznych. Uważam bowiem, że każdej płycy powinno się posłuchać, niestety niektórych tylko raz!

Czasy obecne to era nowoczesnych multimedialnych

odtworzący przenośnych. Mało kto słucha muzyki z płyt audio na stacjonarnym sprzęcie fonograficznym. Może jestem już za stary, aby zrozumieć młode pokolenie i ich fascynacje „mptrójkami”! Nie wiem? Osobiście uważam jednak, że pora rozbudzić w młodzieży szacunek do kultury muzycznej polegający na słuchaniu płyt w całości, przeanalizowaniu okładki, zastanowieniu się nad przesłaniem autorów. Dlatego postanowiłem w cyklu artykułów pt. „Muzyczne fascynacje” przybliżyć czytelnikom zarówno te postacie muzyczne, które miały znaczący wpływ na rozwój muzyki rockowej, jak również nowe interesujące objawienia scen muzycznych.

Na początek przedstawiam zespół SBB uznawany przez krytyków muzycznych za najlepszy polski zespół minionego 45-lecia.



SBB Zespół powstał w styczniu 1971 r. w Siemianowicach Śląskich. Założycielem zespołu jest wybitny kompozytor i instrumentalista grający m.in. na fortepianie, gitarze basowej, harmonijce ustnej Józef Skrzek znany z wcześniejszych występów w zespole BREKOUT.

Dołączyli do niego: Antymos Apostolis siedemnastoletni syn greckich emigrantów, bardzo uzdolniony gitarzysta oraz obiecujący perkusista Jerzy Piotrowski. Początkowo zespół występował jako formacja bluesowa pod pełną nazwą Silesian Blues Band. Jednak nie wzbudzał większego zainteresowania. Nowe formy muzyczne tworzone przez Skrzeka odbiegające od bluesa nie podobały się słuchaczom, ale zespół został zauważony przez Czesława Niemen, który pod koniec 1971 r. zaprosił muzyków do swojego zespołu. Zespół wraz z Niemenem dużo koncertował nawet poza granicami Polski. Po półtorarocznej współpracy z Niemenem, muzycy postanowili ponownie spróbo-



wać własnych sił jako trio pod skróconą nazwą SBB. Na początku 1974 r. zespół został objęty artystyczną kuratelą przez Franciszka Walickiego, który nazwę SBB reklamował jako **szukaj, burz, buduj**. Popularność zespołu zaczęła od tej pory rosnać w oszałamiającym tempie. Skrzek, jako rockowy awangardzista szukał coraz to nowych brzmień. Eksperymentował ze swoimi instrumentami klawiszowymi, łącząc różne gatunki muzyczne. Raz był bliższy bluesowi innym razem bardziej muzyce jazzowej. Genialnie potrafił wplatać do swoich utworów elementy muzyki poważnej, jednak zawsze oscylował wokół rocka



progresywnego nazywanego przez niektórych krytyków art-rockiem. Po festiwalach Jazz Jambore i Jazz Jantar oraz po wydaniu koncertowej debiutanckiej płyty „SBB” końcem 1974 r. zespół był już bardzo znany i rozchwy-

tywany w całej Europie Środkowej oraz w Niemczech. Rok później powstał pierwszy studyjny album grupy „**Nowy horyzont**”, będący rockowym wyznaniem wiary w muzykę bez granic. W 1976 r. powstał trzeci album zespołu „**Pamięć**” to trzy długie, bardzo progresywne kompozycje Skrzeka, w których można się doszukiwać wpływów Mahavishnu Orchestra. Kolejna płyta „**Ze słowem biegnę do Ciebie**” to z kolei dwie bardzo długie art-rockowe suity. Aby bardziej zaistnieć poza granicami kraju grupa nagrała kilka albumów za granicą w języku angielskim m.in.: „**Follow Me Dream**”, „**Slovenian Girls**”, oraz „**Welcome**”. Ta ostatnia okazała się strzałem w dziesiątkę zespół stał się wizytówką polskiego rocka na zachodzie. Zagrali setki koncertów w całej Europie, stając na jednej scenie obok gwiazd pokroju Boba Marleya (Roskilde Festival '78), Eltona Johna, Soft Machine, Mahavishnu Orchestra, Charles Mingus Dynasty, Jack Bruce Group, Thin Lizzy, Canned Heat, Omegi czy Klausa Schulze. W 1979 r. zmęczony koncertami Skrzek zaprosił do współpracy drugiego gitarzystę Sławomira Piwowara, który odciążył Apostolisa i wniósł do zespołu powiew świeżości. Rok później grupa w powiększonym składzie nagrała ostatnią płytę tzw. pierwszego okresu „**Memento z banalnym tryptykiem**” będącą swojego rodzaju testamentem muzycznym SBB. Po czym zespół zawiesił działalność na ponad 10 lat.



Na początku lat 90-tych zespół powraca, ale wydaje tylko płyty koncertowe oraz kompaktowe reedycje płyt z lat 70-tych. W 1994 r. muzycy wyjeżdżają na koncerty do USA i zespół znowu się rozpada. Grupa powraca cztery lata później, koncertując z nowym perkusistą Mirosławem Muzykantem. W 2000 r. następuje kolejna zmiana na miejscu „pałkarza”, tym razem za bębnami zasiada Paul Wertico, perkusista Pat Metheny Group. Zespół gra wiele koncertów, by 2002 r. nagrać długo oczekiwany (22 lata) album studyjny „**Nastroje**”. Płyta bardzo spokojna, przemyślana, dojrzała zupełnie inna niż te z lat 70-tych.



Więcej informacji o zespole SBB na oficjalnej stronie www.sbb.pl

Piotr Węgrzyn

Jasełka z Aniołami

*O Miłości niepojęta, jakżeś wielka była,
iżesz się tu, z niebieskiego tronu sprowadziła*

Przedstawienia Jasełkowe to w naszej szkole wieloletnia tradycja. Przyjmowały one różną formę w zależności od inwencji osób przygotowujących dzieci, a ostatnio również od możliwości lokalowych.

Od kilku lat głównym reżyserem i pomysłodawcą Jasełek w Miejscu Piastowym jest **siostra Mariola Lidia Bochniak**, która dba o to, aby w ciekawy, zawsze inny sposób przedstawić to, co wszyscy znamy od dzieciństwa i co głęboko zakorzenione jest w naszej tradycji - przesłanie bożonarodzeniowe, gdy „Słowo Ciałem się stało”.

W bieżącym roku szkolnym w przedstawieniu **Jasełka z Aniołami** wystąpiły dzieci z klasy **III b i V**, w sumie **42 uczniów**, przygotowywane przez **nijęj podpisane**. Dekorację zaprojektował i wykonał **Jerzy Sznajder**.

Przedstawienie zostało wystawione 22 grudnia dla całej społeczności szkolnej, zaproszonych gości emerytowanych pracownikowi rodziców. Po raz drugi pokazaliśmy nasze **Jasełka z Aniołami** 28 grudnia na tradycyjnym, opłatkowym spotkaniu mieszkańców Miejsca Piastowego z udziałem księdza proboszcza.

Jasełka zgłosiliśmy także do konkursu „Kolęda płynie z wysokości”, organizowanego w Krośnie przez Szkołę Podstawową nr 4. Spośród kilkunastu przedstawień z całego

powiatu zostaliśmy zakwalifikowani do ścisłego finału, który odbył się w sali Krośnieńskiego Domu Kultury, 17 stycznia 2007 r. Odnieśliśmy wielki sukces zajmując **I miejsce**. Nasza radość była ogromna, cieszymy się, że jury doceniło naszą pracę, tym bardziej, iż w uzasadnieniu wyniku podkreślono profesjonalizm naszych młodych aktorów.

Nasz sukces nie byłoby możliwy, gdyby nie wsparcie dyrekcji, zaangażowanie rodziców i pomoc pracowników Gminnego Ośrodka Kultury w Miejscu Piastowym.



*siostra Mariola Lidia Bochniak
Mariola Janowska
Barbara Sznajder*

*Publiczna Szkoła Podstawowa
im. Tytusa Trzecieckiego
w Miejscu Piastowym*



*Dzieci z Miejsca Piastowego w KDK.
fot. arch. szkolne*

Jasełka przedstawiane przez dzieci i młodzież wpisały się już w tradycję świąteczną. Oprócz pięknych szkolnych uroczystości bożonarodzeniowych, uczniowie często prezentują się szerszej publiczności.

14 stycznia podczas Mszy Św. dzieci ze Szkoły Podstawowej we Wrocance, pod kierunkiem dyrektora szkoły Małgorzaty Baran i Agaty Kuci, wystawiły Jasełka w kościele parafialnym dla mieszkańców wsi.

18 stycznia dzieci ze Szkoły Podstawowej w Głowience, pod opieką ks. W. Starosteckiego, przedstawiły Misyjne Misterium Bożonarodzeniowe w kościele oo. Franciszkanów w Krośnie, podczas nowenny przed uroczystością 350-tej rocznicy zawierzenia Krosna Matce Bożej.

Bartek Bieszczad



*Jasełka w kościele parafialnym we Wrocance.
fot. arch. szkolne*



Dzieci z Miejsca Piastowego na przeglądzie w KDK
fot. arch. szkolne





Jaselka w kościele parafialnym w Głowience
fot. Bartek Bieszczad



Dzieci z Głowienki w kościele franciszkanów w Krośnie
fot. Bartek Bieszczad